

Witamy II Konferencję Sprawozdawczą Rady Zakładowej Kombinatu i Rady Robotniczej Huty im. Lenina!

W kampanii sprawozdawczej Rady Zakładowej i Rady Robotniczej odbyło się 1016 zebrań grup związkowych oraz rad wydziałowych i zakładowych. Największym dorobkiem tych zebrań jest rzeczowa dyskusja i sformułowane na tej podstawie rozsądne, przemysłowe wnioski załogi. Rada Zakładowa Kombinatu przyjęła do realizacji 62 wnioski dotyczące takich dziedzin jak: zatrudnienie i czas pracy, sprawy płacowe, socjalno-bytowe i inne. Wiele spośród tych wniosków znajduje już w najbliższym czasie rozwiązanie ku ogólnemu zadowoleniu hutników.

Dobry początek

nie i czas pracy, sprawy płacowe, socjalno-bytowe i inne. Wiele spośród tych wniosków znajduje już w najbliższym czasie rozwiązanie ku ogólnemu zadowoleniu hutników.

RUCH 4-BRYGADOWY

W bieżącym roku kończymy w kombinacie wprowadzanie ruchu 4-brygadowego w wydziałach hutniczych i walcowniczych. W następnym etapie ruch 4-zmianowy obejmie również — o co tak bardzo upominali się pracownicy pozostałych wydziałów — Transport Kolejowy. Siłownię i Zakład Materiałów Ogniotrwałych. Należy podkreślić, że nowy system pracy stwarza

(Dokończenie na str. 4)

DZIŚ

W numerze:

- Zawsze z Partią — str. 3,
- Tak walczą robotnicy Krakowa — str. 3,
- U progu sezonu motorowego — str. 5,
- Olimpiada Kulturalna — str. 6.

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

głos

NOWEJ HUTY

Nr 13 (590) Kraków, 30 III. — 5 IV. 1968 r. Cena 50 gr

Gorące poparcie dla Władysława Gomułki

Najlepsi w szeregi Partii

Wrazem solidaryzowania się przez załogę naszej huty z polityką partii, przywiązania do niej i do jej i sekretarza tow. Wiesława są napływające nadal do Komitetu Fabrycznego PZPR w hucie i do organizacji partyjnych w wydziałach listy od pracowników ze zgłoszeniami do partii.

Miedzy dziesiątkami takich zgłoszeń, znajdujemy również listy od pracowników Wydziału Wlewnic. W szeregi partyjne pragną wstąpić w tym wydziale: Waleria Kęsy, suwnicowa, Zbigniew Antoni, pracownik fizyczny, Eryka Świercz — suwnicowa — wszyscy ze zmiany A. Wolę wstąpienia do partii wyrazili również w tym wydziale: Władysław Comber, elektryk, Stefan Działowski, spawacz i Tadeusz Rycerz, monter hydraulicznych urządzeń, pracujący na zmianie D oraz Wojciech Gomułka, formier, ze zmiany C.

Zarówno w listach, jak w rozmowach z sekretarzami OOP na zmianach wyrażali oni swoje stanowisko wobec ekscesów na wyższych uczelniach, wywołanych przez ludzi pragnących zniszczyć dorobek klasy robotniczej, podkreślali chęć przeciwdziałania wszelkim tego rodzaju próbom własnie jako członkowie partii, z której polityką solidaryzują się całkowicie. Dalsze zgłoszenia do partii napływają.

W rozmowach z członkami partii wielu pracowników zgłaszających obecnie wolę wstąpienia do PZPR — mówi sekretarz PZPR Wydziału Wlewnic tow. Adam Gryboś — stwierdza, iż decyzyjnie podjęli w związku z zaistnia-

(Dokończenie na str. 2)

Na cześć V Zjazdu

Do robotników dołącza młodzież

Huta im. Lenina znalazła się w czołówce zakładów, które podjęły przedzjazdowy czyn. Pisaliśmy już o zobowiązaniach zapowiadających wielomilionowe oszczędności dla gospodarki narodowej. A to jeszcze nie jest ostatnie słowo załogi kombinatu, która ciągle szuka rezerw, analizuje możliwości dalszego podejmowania zobowiązań dla uczczenia wielkiego wydarzenia, jakim będzie w życiu narodu V Zjazd PZPR.

„Zobowiązaniami pragniemy zadokumentować nasze przywiązanie do partii i władzy ludowej, która prowadzi naród do zwycięskiego budownictwa socjalizmu” — piszą w swym meldunku pracownicy Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych, zatrudnieni na priorytetowej budowie kombinatu — na Slabingu. Brygady montażowe Władysława Szyski, Franciszka Brzeka, Józefa Gałązki, Mariana Stachurskiego, Włodzimierza Trzcinskiego, Stanisława Szymańskiego zdecydowały się przyspieszyć prace i przekazać I i II grupę pieców węglanych do końca marca.

Dla uczczenia V Zjazdu PZPR każdy pracownik Wy-

II KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZA RADY ZAKŁADOWEJ I RADY ROBOTNICZEJ HIL ODBĘDZIE SIĘ 30 MARCA, O GODZ. 8.15, W SALI TEATRALNEJ HIL.

działu Transportu Samochodowego przepracuje w czynnie społecznym po 10 godzin. Złoży się to w sumie na 4500 godzin, które pracownicy W-96 przepracują bezinteresownie przy budowie obiektów sportowych i wczasowych, przy remontach taboru samochodowego. Realizacja zobowiązań W-96 przyniesie ponad 250 tys. zł.

(Dokończenie na str. 2)

Listy do Komitetu Fabrycznego PZPR

Słowa serdeczne, słowa rozumne, nie zawsze układające się w okrągłe zdania. Dyktowane miłością i przywiązaniem do kraju, w którym żyjemy, przepełnione autentyczną troską o nasz los i o naszą przyszłość. Tak można określić treść listów, które napływają ostatnio do Komitetu Fabrycznego PZPR w Hucie. Oto jeden z listów.

KOMITET FABRYCZNY PZPR
HUTY im. LENINA

Szanowni Towarzysze! Muszę przyznać, że z wielkim zainteresowaniem, tak chyba jak cała nasza robotnicza brać, oczekiwałem wystąpienia Towarzysza Wiesława w sprawie nieodpowiedzialnych prowokacji zbankrutowanych rewizjonistów i wrogów socjalizmu. Z miejsca chcę

powiedzieć, że w pełni popieram i godzę się z oceną sytuacji przedstawioną nam przez I sekretarza KC Towarzysza Władysława Gomułkę.

Od z górą 25 lat jestem robotnikiem. Uważam, że ten właśnie fakt upoważnia mnie do tego, aby z całą stanowczością podkreślić, że my robotnicy, my ludzie pracy, którzy własnymi rękami, często kosztem wielu wyrzeczeń stawialiśmy nasz socjalistyczny dom, nie zgodzimy się, aby różnej maści mściciele i bankruci polityczni rękami naszych dzieci usiłovali zniszczyć nasz dorobek, naszą pracę.

Od czasu, gdy minęła straszliwa II wojna światowa już wielokrotnie my robotnicy daliśmy dowody, że potrafimy obronić naszą pracę. Dlatego u-

że wyrażę nie tylko moje zdanie gdy powiem: jeśli zajdzie taka potrzeba, my robotnicy udowodnimy komu trzeba, że jesteśmy z partią, że obronimy to, co zbudowaliśmy.

Obcy jest mi antysemityzm gdyż w czasach wojny i ja dopomagałem ludności żydowskiej przeżyć ten straszny kataklizm. Nie zgodzę się jednak nigdy z tym, aby międzynarodowi czy rodzimi syjonisci przeskadzali nam w pracy.

Dlatego w pełni popieram wystąpienie Towarzysza Wiesława.

Niech żyje czołowa awangarda polskiej klasy robotniczej — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza! Niech żyje Towarzysz Wiesław!

STEFAN BIELECKI
brygadista
suwnic P-51



Konsul
Związku Socjalistycznych
Republik Radzieckich
Towarzysz
W. M. MIEDOW
K r a k ó w

Wstrząśnięci wiadomością o tragicznej śmierci Bohatera Związku Radzieckiego, Pierwszego Kosmonauty Świata Towarzysza plk. Jurija Gagarina oraz Towarzysza plk. Włodzimira Siergina — przesyłamy na Wasze ręce kondolencje i wyrazy współczucia od całej załogi Huty im. Lenina.

Postać plk. Gagarina, pierwszego zdobywcy Kosmosu, była dla nas wszystkich symbolem bohaterstwa ludzi radzieckich, realizujących program badań kosmosu. Plk. Gagarin zapisał się złotymi zgłoskami w historii ludzkości — jako nieustraszonego badacza i odkrywcy, rozpoczynającego nową erę — lotów kosmicznych. Równocześnie był on dla całego narodu polskiego i dla nas hutników — wzorem męstwa, poświęcenia i oddania w służbie dla Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i dla budowy komunizmu.

W związku z tą bolesną stratą, łączymy się w uczuciach żałoby i zarazem głębokiego żalu z całym narodem radzieckim. Przekazując nasze braterskie kondolencje, zapewniamy Was, że pamięć o pierwszym kosmonaucie, Bohaterze Związku Radzieckiego, plk. J. Gagarinie — pozostanie na zawsze wśród załogi Huty im. Lenina.

KIEROWNICZY KOLEKTYW
HUTY IM. LENINA

Spółeczni kontrolerzy wyszli w teren



W miarę ocieplania się wyruszają na ulice właściciele dwóch lub czterech kółek. Rozpoczyna się okres wytężonej pracy nad utrzymaniem na szosach i drogach bezpieczeństwa zarówno dla właścicieli pojazdów jak i dla pieszych. Zapewnienie tego spoczywa nie tylko na MO ale i na społecznych inspektorach kontroli ruchu drogowego mających za sobą wieloletnią już pracę i doświadczenia. Na zdjęciu: inspektorzy Cz. Gierulski i E. Michalek w towarzyszywie kontrolera KD MO w Nowej Hucie sierż. J. Górskiego na jednej z nowohuckich szos.

Foto: Józef Rośkiewicz

LUDZIE dobrej roboty

której piszemy tę informację, dała ona dodatkowo dla potrzeb Wielkich Pieców prawie 20 tys. ton spieku. Tym samym bardzo poważnie zaawansowała swe zobowiązanie podjęte na cześć V Zjazdu PZPR.

Oto grupa przodujących, ofiarnych aglomerowników ze spiekalni nr 2 huty: — Józef Tańcula — I operator, Andrzej Kuberski — I taśmoway, Józef Wściubiak i Marian Tomczyk — I operatorzy Zdzisław Bielecki — II operator, Stanisław Rusnak — I operator, Stanisław Gruszecki — I ślusarz, Michał Ziobro — I ślusarz, brygadzysta, Stanisław Wasik — I elektryk, Stanisław Machna — II elektryk, Edmund Oleksy — I ślusarz brygadzysta, Stanisław Smolik — I elektryk brygadzysta. (jd)

Fot. M. Gładyszek



Bilans roczny gotowy

Fundusz zakładowy HIL wyższy niż w ub. roku

Pracownicy Pionu Głównego Księgowego huty wykonali ogromną robotę. Co roku — o tej porze — przedstawiają sporządzone przez siebie dokument obrazujący jak w zwiastach wyniki pracy przedsiębiorstwa. Bilans huty, a ściślej mówiąc pierwsza jego wersja, jest już gotowa. Za wykonanie w terminie bilansu, za tę niezwykle żmudną pracę, należy się załóżce Pionu Gł. Księgowego huty duże uznanie.

W tej chwili bilans huty jest już po sprawdzeniu przez zespół biegłych księgowych i po dokonaniu przez nich odbiorze. 1 kwietnia bilans przedstawiony zostanie komisji weryfikacyjnej, a w pięć dni później Zjednoczenie Hutnictwa Żelaza i Stali w Katowicach dokona ostatecznego jego odbioru. Kolejny etap, to posiedzenie KSR huty i podział funduszu, po czym już będzie można przystąpić do wypłaty załóżce rocznej premii (tzw. trzynastej pensji). Trudno w tej chwili powiedzieć w jakim terminie nastąpi wypłata, jedno jest pewne — robi się wszystko, aby dokonać wypłaty jeszcze przed świętami.

A teraz najważniejsza sprawa: wysokość funduszu zakładowego wygosparowanego

przez załogę huty w roku ubiegłym. Dobra wiadomość, wysiłek naszych hutników, dobra i oszczędna ich praca w roku ubiegłym, wpłynęły na korzystne ukształtowanie się funduszu. Wynosi on — we-

(Dokończenie na str. 4)

Rekord

(Dalszy ciąg ze str. 1)

BURNA i zmiany „D” pod kierownictwem inż. MIECZYŚLAWA PARANDOWSKIEGO.

Należy podkreślić, że udział załóg poszczególnych zmian w rekordowej produkcji był absolutnie równy. Zmiana „A” dała 3.323 tony kruszywa, zmiana „B” — 3.385 ton i zmiana „D” — 3.396 ton. A po rekordzie bynajmniej nie nastąpiło „obniżenie lotów”. Dobra passa została utrzymana. Także następna zmiana nie odeszła od „zaczarowanej bariery” 3 tys. ton. (Jd)

Do robotników dołącza młodzież

(Dokończenie ze str. 1)

Do zobowiązań hutników dołącza również młodzież. Oto otrzymaliśmy meldunek od uczniów i grona pedagogicznego Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla pracujących im. M. Demakowa PPB HIL. Dla ucznia V Zjazdu PZPR przepracują oni 8 tys. godzin na budowie Slabingu, obiektów sportowych, przy wykonywaniu pomocy naukowych i dekorowaniu szkoły.

„Młodzież Technikum Budowlanego i Zasadniczej Szkoły Budowlanej im. gen. K. Świerczewskiego biorąc przykład z klasy robotniczej Krakowa i Śląska postanawia — dla ucznia V Zjazdu PZPR — przepracować w czynie społecznym 6 tys. godzin”. Przyszli młodzi budowniczowie pracować będą zarówno na rzecz własnych szkół jak i w dziedzinie przy budowie i porządkowaniu obiektów rekreacyjnych i sportowych. Ich zobowiązanie przedstawia wartość ok. 50 tys. zł. (n)

Obserwujemy ostatnio potężną kampanię prowadzoną przez światowy syjonizm przeciwko Polsce Ludowej. Atakuje się nas jako naród dowodzący rzezią strasznych, że — mianowicie — gdyby nie Polacy, to tytuł Żydów nie zostałoby zniszczonych przez okupanta hitlerowskiego w Polsce. Ze to Polacy, ich antysemityzm powodował, iż — tak wielu Żydów wówczas zginęło. Z zaciętością atakuje się także towarzysza Władysława Gomułka. Za co? Właśnie za... antysemityzm. Bo to on przecie ośmielił się nazwać po imieniu agresję Izraela na kraje arabskie.

Przyglądamy się temu wszystkiemu — z premedytacją organizowanej wrzawy międzynarodowego syjonizmu — po prostu z odrazą. Próby zaskoczenia Polse, podrywania do niej zaufania w świecie, antypolska kampania — nie mogą nas bowiem zaskarżyć i — nie zaskarżą. Naród polski posiada własną logikę, ocenę spraw, jak i dumę narodową. Ogromna część narodu brała bezpośrednio udział w walce z okupantem hitlerowskim, przeżyła II wojnę światową. Nikt nam nie będzie mówił (wma-wiać), że to my przyczyniliśmy się do zagłady Żydów polskich. Ze gdyby nie my, to... co? Ocaleliby oni? Właśnie walka narodu polskiego, siła socjalistycznych spowodowała, że — wielu z tych — co to rzuca na nas teraz z zagranicy kałumnie, opluwa nas, nie mogłoby tego robić. Taki jest właśnie paradoks dziejów.

Znany już jest z prasy, z licznych artykułów,

udział naszych — rodzimych syjonistów — w przygotowaniu i organizowaniu ostatnich zajęć w kraju. Jaką logiką i zasadami kierują się oni? Co wyznają ci, co to świętowali zwycięską agresję Izraela? Najlepiej te sprawy wykladał były premier Izraela Ben Gurion i inny znany działacz syjonistyczny Nahum Goldmann.

„Syjoniści w innych krajach powinni mieć odwagę stanąć w obronie państwa Izrael nawet wtedy, gdy ich rządy są przeciwko temu”. (Ben Gurion).

To jest chyba zupełnie jasne i nie wymaga żadnego komentarza.

Antypolska kampania syjonistów

A co mówi Nahum Goldmann?

„Żydzi muszą pokonać świadomości, czy też niewiadomości strach przed tzw. podwójną lojalnością (...). Żydzi muszą mieć odwagę otwarcie zadeklarować, że przyjmują podwójną lojalność, jedną wobec kraju w którym mieszkają, a drugą w stosunku do Izraela”.

Szczególnie agresywnie występują przeciwko Polsce i Władysławowi Gomułce amerykańskie ośrodki propagandowe. Są one — jak pisze w „Żołnierzu Wolności” Tadeusz Walichowski — „oponowane przez syjonistyczno-izraelskie ugrupowania środków informacji. Dzięki temu wszystkie prawie czasopi-

sma i dzienniki amerykańskie, radio i telewizja prawie wyłącznie eksponowały w swej działalności żydowsko — nacjonalistyczny punkt widzenia. (...) Syjonistów faworyzowano nie tylko przez wszechstronne omawianie w prasie ich działalności, lecz także pozwolono im określać, co powinno, a co nie powinno ukazać się w prasie w sprawie Arabów i Nasera w szczególności”.

W tym samym artykule w „Żołnierzu Wolności” czytamy dalej o technice działania syjonistów: — „Syjoniści aby nie dopuścić do jakiegokolwiek działania antysyjonistycznej, sto-

dla żydowskiego istnienia... upadek antysemityzmu w jego klasycznym znaczeniu, mimo korzyści politycznych i materialnych dla gmin żydowskich, ma bardzo negatywny wpływ na nasze życie wewnętrzne”.

(Nahum Goldmann)

Na tle ostatnich zajęć i w związku z prowadzoną w świecie przez syjonistów antypolską kampanią, we wtorkowym numerze „Trybuny Mazowieckiej”, w artykule redakcyjnym pada pytanie:

„Wiemy komu na ręce są fałszerstwa historii naszego narodu, czym interesom służą ponure brednie światowej prasy syjonistycznej i rodzimych syjonistów”.

Mamy więc prawo zapytać co sądzi o tym, co wydarzyło się w naszym kraju — Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów. Przecież Klub „Babel” z którego rekrutowali się zagorzali młodzi syjoniści, jest dziełem TSKŻ. Wiemy jednocześnie, że z całą syjonistyczną hecą nie ma nie wspólnego wielu uczciwych obywateli pochodzenia żydowskiego, polskich patriotów, których szanujemy tak, jak na to zasługują.

Do dzisiejszego jednak dnia opinia publiczna nie zna stanowiska Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów, od którego mamy prawo oczekiwać co najmniej wyjaśnień. Chcemy wiedzieć z kim żyjemy pod jednym dachem. Jakie jest stanowisko Towarzystwa wobec oszczerstw wrogich ataków na Polskę? — pisze „Trybuna Mazowiecka”.

PO DYKUSJI

O BOHATERSTWIE

Pomyłka?

28. III. 1947 r. — zginął generał Karol Świerczewski. W kalendarzu — sucha rocznica; lecz czy jest w Polsce ktoś, kto nie zna tego imienia...

Powracamy nieraz w dyskusjach do wpływu znanych postaci na kształtowanie postaw pokoleń. Nie wiemy, jakie znaczenie ma dla wojskowych, dla formowania wzorca współczesnego dowódcy czy żołnierza, tradycja gen. Waltera. Nie wiemy — w sensie ściśle wojskowym. W ciągu ostatnich dwudziestu lat zmieniła się technika prowadzenia wojny, organizacja armii itd. Na pewno jednak pozostały żywe w pamięci żołnierzy i w ogóle wojska, o by w a t e l s k i e i społeczne cechy tego wybitnego dowódcy naszej socjalistycznej armii, cechy, które z pewnością i teraz promieniują, są nadal aktualne przywołując przed oczy typ żołnierza — rewolucjonisty; oficera patriotę żyjącego wielkimi i idealnymi socjalistycznymi społeczeństwami.

Wychowanie obywatelskie. Pojęcie to było nieodłączne od wszelkiej działalności Karola Świerczewskiego jako rasowego, wybitnego dowódcy wojskowego.

„LEGENDA O WALTERZE” służyła i będzie nadal służyć sprawie rewolucyjnego romantyzmu w naszym życiu. W toku jeszcze tak niedawnej dyskusji nad zaangażowaniem patriotycznym i tradycją heroizmu w rodzimej historii — pewni ludzie, którzy tak szum podnieśli w związku z decyzją o zdjęciu z rżysza ujeńskowskiej inscenizacji „Dziadów”, nie szczędzili energii i sił, żeby pogrzać rewolucyjny romantyzm jako „przeżyty i nieaktualny”, „nie dość współczesny i nowoczesny” spóśób widzenia w XX wieku. Lansowali natomiast z przy-mrużeniem oka inny „realistyczny” ideał — już bez „romantyzmu”: „młodzież musi się zyszczyć”...

Jakże mylili się i nie znali naszego narodu ci, którzy — jak się okazało — zostawili na „bohaterów” w rodzaju Lecha Beynara vel Pawła Jasienicy?

R. W.

Najlepsi w szeregi partii

(Dalszy ciąg ze str. 1)

mi, jakie miały miejsce na wyższych uczelniach w Warszawie i Krakowie. Jest to odpowiedź na próby zakłócenia spokoju, w którym cała polska klasa robotnicza pragnie pracować. W tych dniach imponująca była postawa członków partii z Wydziału Wlewnic i całej huty, którzy swoim spokojem i szczególnie wyjątkową pracą dawali najlepszą odpowiedź wrogom Polski Ludowej.

Także potępienie ekscesów i ich prowodyrów na masow-

kach odbytych w wydziale, jednomyślna solidarność załogi z partią, z wystąpieniem tow. Władysława Gomułka na spotkaniu z aktywnym warszawskim, skłoniły tych pracowników do zaangażowania się w działalność partyjną — dodaje tow. A. Gryboś.

Powazne zobowiązania załogi Wydziału Wlewnic wartości 12 mln zł, są dowodem postawy całej załogi tego wydziału, spośród której najlepszą wstępują obecnie w szeregi partyjne.

fk.

jak wykonujemy? PLAN

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH DO 27. III. WŁ.

	% planu
ZMO — wyroby szamotowe	101
wyroby zasadowe	101
dolomit prążony	100
wapno palone	90
wyr. smółkowo-dolomit.	105
dolomit II	61
ZK — koks ogółem	97
koks wielkopiecowy	99
smoła	94
benzol	93
siarczan amonu	94
Aglomerownia nr 1	103
Aglomerownia nr 2	103
Wielkie Piece — surowka	106
Wydział Przerobu Żużla	101
żużel granulowany	100
żużel pumekowy	91
żużel kawalkowy	91
Stalownia Martenowska	104
Stalownia Konwertorowa	104
Wydz. Walcownie Wstępne	104
kęska prod. surowa	104
prod. gotowa	102
kęsy prod. surowa	101
prod. gotowa	103
Walcownia Gorąca Blach	96
prod. surowa	99
prod. gotowa	99
Walcownia Zimna Blach	101
blacha czarna prod. gotowa	101
prod. gotowa	102
blacha ocynk. prod. surowa	99
prod. gotowa	100
blacha ocyn. ognioowo	100
prod. gotowa	112
blacha ocyn. elektrolit.	95
prod. gotowa	95
fasma	100
Wydział Rur Zgrzewanych	115
rury stalowe prod. sur.	115

prod. gotowa	104
kształtowniki gięte	96
Walcownia Drobna	105
profile drobne prod. sur.	103
prod. gotowa	103
walcówka prod. surowa	107
prod. gotowa	107
Wydział Odlewania	103
prod. ogółem	103
stal elektryczna sur.	113
odlewy stalowe	101
odlewy żeliwne	103

Wydział W-3	96
prod. ogółem	100
wyroby kute ogółem	104
odkukiw swobodnie kute	101
wyroby w ks	101
Siłownia — energia elektr.	104
Wydział Wlewnic	105
wlewnice i płyty	105
stal we wlewkach	—
Stalownia HIL — stal ogółem	104

POPRAWILI SWE WYNIKI. W ostatnim czasie we wszystkich wydziałach huty utrzymywane było bardzo ostre tempo pracy. Wiadomo, ostatnie dni miesiąca, a także bilans pracy w okresie I kwartału br. Załogom zależało, aby osiągnąć jak najlepsze wyniki produkcyjne. Bardzo dobrze pracowali zwłaszcza załogi obu Aglomerowni. W ciągu minionego tygodnia poprawiły one rezultaty. Załoga spiekalni nr 1 osiągnęła nadwyżkę wynoszącą 9.598 ton aglomeratu, załoga spiekalni nr 2 — 19.361 ton. Pracowały one bardzo rytmicznie, dzień po dniu powiększając nadwyżki. Lepšie wyniki uzyskała także załoga Wielkich Pieców. Tydzień temu miała ona 12,3 tys.

ton nadwyżki surowki, obecnie posiada 15,8 tys. ton nadwyżki. Nie często notujemy tak dobry rezultat! Świetnie pracują załogi obu naszych Stalowni. Załoga Martenowskiej dostarczyła ponad plan 9.534 tony stali (tydzień temu nadwyżka wynosiła 7.626 ton), załoga Konwertorowej — 3.304 tony (tydzień temu miała ponad plan 2.691 ton stali). Bardzo dobrze spisała się załoga Wydz. Walcownie Wstępne. Przed tygodniem miała ona w produkcji kęsek plan wykonany w 100 proc. Obecnie wykonała swe zadanie w 102 proc. dając dodatkowo 3.517 ton kęsek (produkcja gotowa). Lepšie niż tydzień temu rezultat został uzyskany w produkcji kęsów. Nadwyżka wynosi 2.056 ton.

PRACOWALI DOBRZE I RYTMICZNIE. Wiele załóg huty może poszczycić się bardzo równomierną pracą co zadecydowało o wykonaniu i przekroczeniu planów. Dobrze spisała się załoga Wydziału Rur Zgrzewanych. O mocnym tempie pracy świadczy najlepiej fakt, że przed tygodniem nadwyżka wynosiła 36 km rur, teraz zaś zwiększyła się do 134 km. Wydział ten uzyska — w skali miesiąca i zapewne kwartału także — jeden z najlepszych w hucie wyników produkcyjnych. Bardzo dobrze pracowała załoga Walcowni Drobnej i Druku.

POGORZYLÍ WYNIKI. Nie wiele brakowało, aby rubryka ta pozostała zupełnie pusta. Gorsze nieco rezultaty (z wiadomych powodów — awarii) uzyskała załoga ZK. Niedobory wyniosły: 2.488 ton koku ogólnego oraz 688 ton koku wielkopiecowego. Nie wykonała również planu załoga Walcowni Gorącej Blach.

W dniu 20 marca 1968 r. zmarł śmiercią tragiczną, na posterunku pracy, w Zakładzie Koksochemicznym Huty im. Lenina

Edward Ekiert Jan Zawadzki Józef Kucharczyk

W ich osobach Kombinat stracił doświadczonych i ofiarnych pracowników, od wielu lat należących do przodujących wśród załóg.

Zawiadamiając z głębokim żalem o tej ciężkiej stracie, składamy równocześnie RODZINOM Zmarłych wyrazy serdecznego współczucia.

DYREKCJA HUTY IM. LENINA,
KOMITET FABRYCZNY PZPR,
RADA ZAKŁADOWA KOMBINATU

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 marca 1968 r. zginął śmiercią tragiczną na posterunku pracy

Edward Ekiert Jan Zawadzki Józef Kucharczyk

dlugoletni pracownicy Zakładu Koksochemicznego HIL. Straciliśmy w nich wzorowych, ofiarnych i nieustraszonych pracowników oraz serdecznych kolegów.

Cześć ich pamięci! Rodzinom naszych Zmarłych Kolegów wyrażamy żal i głębokie współczucie z powodu bolesnej straty.

ZALOGA I KIEROWNICTWO
ZAKŁADU KOKSOCHEMICZNEGO

Cała huta została wstrząśnięta wiadomością o tragicznym wypadku, który zdarzył się o godz. 22.15 w dniu 26 marca w Zakładzie Koksochemicznym. W wyniku jego poniosło śmierć 3 pracowników tego Zakładu: EDWARD EKIERT, JAN ZAWADZKI i JÓZEF KUCHARCZYK. Załoga ZK boleśnie odczuła stratę długoletnich współtowarzyszy pracy, wzorowych i najlepszych kolegów, z którymi łączyły ją serdeczne więzy. Rodziny zmarłych zostały otoczone opieką przez Radę Zakładową Kombinat.

Przyczyną tragicznego w skutkach wypadku była awaria turbosawy w Zakładzie Koksochemicznym i eksplozja gazu kokсового. Siła wybu-

chu została zerwana połowa pokrycia i konstrukcji dachu. Awaria ta nie miała większego wpływu na tok produkcji w ZK.

Oprócz 3 pracowników, którzy zginęli w wypadku, w pomieszczeniu przebywali 4 inni pracownicy, których po udzieleniu im pomocy lekarskiej odwieziono do domu. Jak dowiadujemy się, pogrzeb Edwarda Ekierta odbył się w sobotę, 30 marca, o godz. 10 na cmentarzu Rakowickim, Józefa Kucharczyka w sobotę, 30 marca, o godz. 12 na cmentarzu w Grębalewie oraz Jana Zawadzkiego również w tym dniu, o godz. 13 na cmentarzu w Grębalewie.



Wśród przedstawicieli ziemi krakowskiej znaleźli się również liczni pracownicy naszej huty.



Z gorącą aprobatą zgromadzonych spotkało się przemówienie posła na Sejm PRL tow. Cz. Domagali, I sekretarza KW partii w Krakowie.

Fot. S. Gawliński

Jesteśmy z Wami, Towarzyszu Wiesławie! Za socjalizmem, przeciw reakcji i wsteczniactwu! Wokół tych i setek innych transparentów podobnej treści, wokół wielkiej trybuny zgromadziło się w ub. sobotę w południe na Rynku Głównym przeszło sto tysięcy mieszkańców Krakowa oraz przedstawicieli ziemi krakowskiej.

Wśród zebranych znaleźli się też tysiące hutników z Huty im. Lenina, którzy licząc nie przybyli dla zmanifestowania swojej solidarności z partią i jej pierwszym sekretarzem tow. Władysławem Gomułą.

Dobrze zapamiętane zostały przez hutników słowa posła na Sejm PRL, I sekretarza KW PZPR w Krakowie tow. Cz. Domagali. Przemówienie towarzyszyły okrzyki przeciw wicherzycielom, pragnącym zburzyć spokój w naszym kraju.

Znane wszystkim niedawne wydarzenia na wyższych uczelniach, spowodowane przez bankrutów politycznych i syjonistów zostały solidarnie potępione przez hutników i górników, przez dziesiątki tysięcy ludzi pracy, przez całe społeczeństwo ziemi krakowskiej.

Na długo pozostanie w pamięci hutników i wszystkich uczestników zgromadzenia na Rynku starego grodu podwawelskiego przyjęta przez nich gorąca rezolucja, odczytana przez reprezentanta Huty im. Lenina, tow. J. Liszkę, st. operatora Walcowni Drobnej, a szczególnie te jej fragmenty:

— Wyrażamy pełne poparcie dla stanowiska kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zawartego w Waszym, Towarzyszu Wiesławie, wystąpieniu na spotkaniu z aktywnym warszawskim w dniu 13 marca 1968 roku. Solidaryzujemy się z

Ze zgromadzenia
w Krakowie

Zawsze z Partią!

oceną sytuacji zawartą w tym przemówieniu i wynikającymi z tej oceny wnioskami.

— Popieramy politykę partii nie tylko deklaracjami, ale czynem, naszą codzienną, twórczą pracę pomnażającą bogactwo socjalistycznej ojczyzny. Podjęliśmy setki zobowiązań produkcyjnych nie szczędząc wysiłków, by godnie uczcić V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Realizujemy je, czując nie bacząc na wszelkie próby zakłócenia porządku społecznego, wyznaczonego rytmem wielkich przemian dziejowych.

— Prastara stolica Polski uratowana została przed zniszczeniem z rąk barbarzyńców hitlerowskich przez bohaterstwo Armii Radzieckiej... na wielu placach budowy nowych obiektów regionu krakowskiego pracują eksperci radzieccy, którzy m. in. od 19 lat pomagają nam przy wznoszeniu Kombinatu im. Lenina. Czynią świadczą jak serdecznymi wierzami przyjaciółmi jesteśmy połączeni ze Związkiem Radzieckim w wielkiej wspólnocie krajów socjalistycznych. Ktokolwiek godzi w tę przyjaźń, godzi w całość i bezpieczeństwo Polski Ludowej.

31 TYS.
NA UPOWSZECZNIE
WIEDZY ROLNICZEJ
30 TYS.
NA OCHRONĘ ROŚLIN

Budżet Wydziału Rolnictwa i Skupu DRN Nowa Huta na rok bież. wzrósł o 4 proc. w stosunku do budżetu roku ubiegłego. M. in. planuje się około 30 nagród (po 500 zł) za osiągnięcia w konkursie uprawy warzyw oraz 31 tys. zł — na upowszechnienie wiedzy rolniczej.

Na ochronę roślin przeznaczono około 30 tys. zł., połowę tej kwoty otrzymują w postaci specjalnych nagród najbardziej wyróżniający się w tej akcji rolnicy.

Przed 33 laty

Tak walczyli robotnicy Krakowa

„Po zwycięskim strajku w fabryce „Suchard” prowadzonym przez krakowski komitet KPP, rozpoczął się strajk w „Sempericie”. Ogłoszono powszechny strajk solidarnościowy. 23 marca 1936 roku na podwórzu Domu Kolejarza odbył się olbrzymi wiec z udziałem 15 tysięcy robotników. Gdy udali się oni ulicami miasta w kierunku urzędu wojewódzkiego, policja otworzyła ogień, zabijając ośmiu robotników, w tym jedną kobietę i raniąc kilku. Pogrzeb ofiar przeistoczył się w potężną demonstrację — w pochodzie wzięło udział ponad 35 tys. ludzi, nie licząc stojących na chodnikach...”

gałgankowe lale i zwykle z poczuciem niższości odchodzili od „przemądrzałej koleżanki”...

To tylko mała dygresja. Pamiętam noc, której ciszę rozdarł nieprawdopodobny krzyk. Rzucili się przerażona wraz z rodzicami do okna. Przed nami był właśnie plac, biegnący od bramy „Semperitu”. Brutalnie rozprawiano się z robotnikami, wśród których przeważały kobiety. Granatowa policja na koniach tratowała tłum. Miała przecież bogatą zaprawę w rozprawianiu się z robotnikami. — A to

działo tu niezwykle aktywna, młoda robotnica — Natasza, nazwiska niestety, nie pamiętam. Na ustawionym na przedzie „podium” ze skrzynek do pakowania czekolady wygłaszała płomienne przemówienia do swych współtowarzyszów pracy. Na bramie siedzieli młodzi KPP-owcy i członkowie lewicowego związku zawodowego, przychodzący tu z miasta i zrzucający robotnikom paczki żywnościowe. Wtedy to po raz pierwszy słyszałam robotniczą pieśń „Czerwony Sztandar”, zaczynającą się od słów: „Krew naszą długo leją katy...” Strajk robotników „Suchard-



Pogrzeb ofiar demonstracji robotniczej w Krakowie w marcu 1936 r.

dranie — szeptał tylko mój ojciec, nie znajdując innych słów oburzenia.

Tych kilka nocnych godzin trwał wieki. Krzyki robotników i wrzaski policjantów wciskały się w uszy, wibrowały jeszcze długo potem.

Jeszcze wcześniej byłam świadkiem innego strajku robotników: w „Polsko-Szwajcarskiej Fabryce Czekolady Suchard”. Dyrektorami i kierownikami byli tu obywatele niemieccy, Żydzi pochodzenia amerykańskiego, Szwajcarzy, Węgrzy. Polacy — to tylko robotnicy. Wicelowali w zamkniętej fabryce. Rej wo-

da” zakończył się zwycięstwem, nie mieli tego szczęścia semperitowcy... Po krwawych zaciągach w Krakowie, na ulicach — Basztowej, Straszewskiego, na plantach — długo jeszcze leczono rany tych, którym udało się zbiec do domów.

A potem śledztwa i przestępstwa. Słyszałam raz opowiadanie sąsiadki, którą wzywano na policję, by rozpoznała uczestników manifestacji. Posadzono ją w ciemnym pokoju i przez uchylone drzwi miała obserwować wprowadzanych do przyległego gabinetu aresztowanych. Nie poznała nikogo i chyba po pro-

(Dokończenie na str. 6)

Zobowiązania wykonane z nadwyżką

Pięknie wystartowała 3-tysięczna załoga energetyków w Pionie TE do tegorocznych zadań produkcyjnych. Zobowiązania na część I Maja, Dnia Hutnika, Święta Odrodzenia, VI Kongresu Związków Zawodowych i 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, wykonane zostały w pełni. A niektóre wydziały wysoko je przekroczyły. Zobowiązania miały różny charakter. W ogólnej klasyfikacji zaliczone zostały do produkcyjnych, oszczędnościowych i jako czynny społeczny. Podjęta przez załogę wydziałów dodatkowa produkcja wartości 2.843 tys. zł wykonana została z dużą nadwyżką na łączną sumę 6.129 tys. zł, co stanowi 216 proc. Zobowiązania typu oszczędnościowego również zostały przekroczone o 4 proc., w tym wypadku końcowy efekt ekonomiczny wynosi 7.915 tys. zł.

Nie pozostaje też w tyle wykonywanie czynów społecznych dla kombinatu i dzielnicy Nowa Huta. Podjęto się przeprowadzić 36.496 godz. a wykonano czynów społecznych na 45.314 godz. czyli o 23 proc. więcej. Warto

również wspomnieć o bardzo cennych zobowiązaniach pracowników inżynieryjno-technicznych Biura Technicznego Elektrycznego TE/EE i Działu Techniczno-Energetycznego TE/ECT, którzy wspólnym wysiłkiem łącząc z wydziałami zadeklarowali się zaoszczędzić energii elektrycznej w skali huty 11 milionów kWh o wartości ok. 4.000 tys. zł, zaś medii energetycznych zużytych przez kombinat na ogólną wartość ponad 8.000 tys. zł. Jak wynika z podsumowania, zobowiązania te nie tylko wykonano w pełni ale poważnie przekroczone. Zaoszczędzono bowiem w tym okresie 17.821,742 kWh o wartości ponad — 6.400 tys. zł zaś medii energetycznych i paliw wartości 15.978 tys. zł. Stanowi to 183 proc. zadeklarowanych oszczędności.

Za osiągnięcie sukcesów w realizacji zobowiązań i czynów społecznych należą się szczególne słowa uznania całej załodze Pionu Głównego Energetyka wraz z kolektywem związkowym, politycznym i administracyjnym. inż. P. MALINOWSKI

Zamieszczamy dziś dalsze wypowiedzi hutników w związku z ekscesami studenckimi. Główna myśl, która się w nich przewija to: wskazywanie sił, które stały za młodzieżą, ukrywając się w cieniu jej wybuchowej zapalczywości, stale usprawnianie aktualnej informacji, położenie nacisku na wychowanie młodzieży.

JÓZEF SKÓRA — formierz: — Wicherzycieli odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację, a w szczególności za ruchy studenckie w Warszawie, Krakowie i innych ośrodkach należy ukarać. A w przyszłości trzeba będzie jednak większy nacisk położyć na odpowiedzialność wnikiwą ocenę ludzi, desygnowanych na odpowiedzialne stanowiska. W pełni muszą oni gwarantować zachowanie linii politycznej, określonej przez partię.

Winnych karać — młodzież wychowywać

W pracy nad wychowaniem młodzieży nie można zapominać o dyscyplinie, w szerokim tego słowa znaczeniu. Zwykle wszystko co złe zaczyna się od zbytnej swobody. A w ogóle i w szkołach i w domu trzeba wyraźniać w młodych obowiązkowość i odpowiedzialność. Wpajać od najmłodszych lat patriotyzm.

W pełni zgadzam się z zawartą w przemówieniu tow. Wiesława oceną wydarzeń i nakreśloną w nim linią postępowania. I właśnie dlatego pragnę wstąpić w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

KRYSTYNA ŁAGOSZ — suwnicowa: — Wydaje mi się, że poza ukaraniem winnych, także i

z organizacji partyjnych należy usunąć członków, którzy tak bardzo zaszkodzili w spokojnym życiu naszego kraju. Powinno się do partii przyjmować ludzi z niesplamioną przeszłością, a nie takich, którzy swą władzę wykorzystywali do zdradzieckich planów i czynów. Przecież własne od umiętnego kierowania zależy nasz spokój i dobrobyt.

Nauczyciele — ileż od nich zależy. To przecież oni przekazują młodym swą wiedzę i doświadczenie, kształtują w dużej mierze podatne na wpływy charaktery, także i światopogląd. A więc trzeba

zacząć od nich. By młodzież nie musiała z innych, często fałszywych źródeł dowiadywać się o sytuacji politycznej kraju.

Jasne jest, że wszystkie jednostki, które chciałyby żyć kosztem współpracowników i kolegów — trzeba eliminować z naszego życia społeczno-politycznego, skoro wychować się już ich nie da.

Myślę również, że ważna nie tylko dla młodych, ale i dla wszystkich jest praca polityczno-wyjaśniająca. Warto by np. częściej organizować odczyty na temat sytuacji międzynarodowej i zachęcać do brania w nich udziału.

Reprezentuję również pogląd, że gdybyśmy wcześniej znali prawdę — uniknęłoby się zaistnienia studenckich demonstracji.

MARIAN JANIEC — mistrz: — Jakże są moje postulaty? Sądzę, że szerzej niż dotychczas i bardziej szczegółowo należy informować społeczeństwo o zamierzeniach władz. Stanowiska bardziej odpowiedzialne należy obsadzać ludźmi wypróbowanymi.

Winnych, którzy nadużyli zaufania narodu należy odpowiednio karać, informując o tym całe społeczeństwo.

A w sprawie wychowania młodzieży? Trzeba ukrócić jej

nadmierne swobody, przez wprowadzenie większego dyscyplinowania, w domach, szkołach, pracy, na ulicach i w miejscach publicznych. Tutaj my starsi mamy pole do działania. Z wychowaniem młodzieży łączy się sprawa plac w zakładach pracy. Jakże często pracownik zatrudniony od kilku czy kilkunastu lat, posiadający rodzinę zarabia tyle samo, ile młodziuteńkie, który dopiero co rozpoczął pracę. Nic dziwnego, że taki młodziuteńki, który ma pieniądze więcej niż na swoje potrzeby, zamiast spędzać czas w klubie sportowym czy świetlicy, spędza go przy kieliszku. A stąd już tylko krok do chuligańskich wyryków lub burd. Sądzę, że więcej miejsca trzeba poświęcać w telewizji piętnowaniu chuliganów. Może właśnie takie publiczne oświeślenie powstrzyma ich?

Przed konferencją sprawozdawczą obu Rad

Dobry początek

(Dokończenie ze str. 1)

nie tylko lepsze warunki wypoczynku, ale przynosi również poprawę warunków BHP.

W ślad za skróceniem czasu pracy pójść również zmiana obowiązującego taryfikatora. Opracowany przed kilkunastu laty taryfikator hutniczy — z wielu względów nie zdaje już dziś egzaminu. Poszła naprzód technika, powstały nowe wydziały (np. Stalownia Konwertorowo-Tlenowa, zbliża się uruchomienie Slabingu), powstały nowe stanowiska pracy. Toteż na spotkaniu prezydium Zarządu Głównego ZZH z Kolegium Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego w dniu 23 marca, jednogłośnie został zaprobowany postulat opracowania i wprowadzenia nowego taryfikatora zaszerzającego pracowników hutnictwa.

Znaczna część załogi naszej huty pracuje w systemie akordowym. Są jednak wydziały, przede wszystkim w Pionach Głównego Mechanika i Głównego Energetyka, w których praca opiera się na systemie dniówkowo-premialnym. Uzyskaliśmy zapewnienie Ministerstwa, że w drugim kwartale br. uregulowana zostanie sprawa premii dla tych pracowników. Należy się spodziewać wzrostu wysokości premii w granicach 15 — 20 procent premii, zgodnie z wnioskami wysuwanymi na zebraniach.

NAGRODY Z FUNDUSZU MISTRZA BEZ PODATKU

Wiele krwi napsuło załódze wliczanie do podatku od wynagrodzeń również nagród z funduszu mistrza. Było z tym dużo kłopotu gdyż pracownicy nie mogli pogodzić się ze stosowaną dotychczas zasadą. Chciałbym poinformować, że sprawa ta będzie przez MPC także pomyślnie załatwiona i to w najbliższym czasie.

Fundusz zakładowy huty wyższy niż w roku ubiegłym

(Dalszy ciąg ze str. 2)

dług orzeczenia biegłych księgowych — 61 mln 369 tys. złotych. Do kwoty tej dojdzie jeszcze ok. 700 tys. złotych tytułem odsetek od zaliczkowo składowych w banku sum. Dla porównania dodajmy, że fundusz zakładowy huty za rok ubiegły jest wyższy od poprzedniego, który wynosił 53 mln 840 tys. złotych.

Co zdecydowało o dobrych wynikach? Wiele złożyło się na to czynników, postaram się przedstawić kilka o największym ciężarze gatunkowym. A więc przede wszystkim dobra i rytmiczna praca większości załóg. Plan produkcji globalnej wykonany został w 101,1 proc., plan natomiast produkcji towarowej liczony według cen zbytu, w 102 proc. Hutnicy pracowali jednak nie tylko dobrze, ale i ekonomicznie, dbali o gospodarność naszego zakładu. Godzi się więc podkreślić, że osiągnęli większy od planowanego zysk. Według planu miała dać huta 2 mld 371 mln 400 tys. złotych zysku, dała zaś 2 mld 433 mln 289 tys. złotych. Ponadplanowy zysk, o który nie było przecież tak łatwo, wyniósł 111 mln 869 tys. złotych (104,7 proc. zadań postawionych przed hutą).

ODCZYT DLA CZŁONKÓW SEP

Oddział Stowarzyszenia Elektryków Polskich w Nowej Hucie zawiadamia, że w czwartek — 4. IV. br. — o godzinie 18.00, mgr inż. Andrzej Imach wygłosi odczyt na temat „Układy sterowania nożyc latających”.

Odczyt odbędzie się w Domu Technika w Nowej Hucie, osiedle Centrum „C”, bl. 10, 1 piętro, sala nr 13. Oddział SEP zaprasza wszystkich zainteresowanych. (kp)

Obowiązujące nowe zasady emerytalne rozwiązały już siłą rzeczy sporo problemów nurtujących ludzi starszych. Jednakże naszym obowiązkiem — związkowców, jest przestrzeganie reguł, aby żaden pracownik przechodzący na zasłużony odpoczynek nie odszedł z pracy wcześniej, zanim jego sprawy emerytalne nie zostaną załatwione do końca. Nie można się bowiem godzić z faktami, które niestety i u nas miały miejsce, że pracownik odchodzący na emeryturę czekać musi nieraz na jej wypłatę po kilka miesięcy.

Przy tej okazji pragnę zakomunikować, że przyjęty został również do realizacji przez Kolegium MPC postulat zaliczania do I kategorii zdrowia maszynistów Transportu Kolejowego i pracowników Siłowni. W ten sposób wiek emerytalny przesunie się w ich przypadku z 65 na 60 lat. Na tym nie koniec, załatwionych, bądź w trakcie załatwiania jest jeszcze wiele innych spraw takich jak np. płace Straży Przemysłowych, wynagrodzenie z Karty Hutnika itp.

WIĘCEJ UWAGI DLA ZDROWIA I BHP

Załogi hutnicze zostaną wyposażone w lepszy sprzęt ratownictwa gazowego. W dalszym ciągu rozszerzać się będzie w wydziałach system urządzeń wentylacyjnych, odpylających, klimatyzacyjnych oraz wyciszających hałas. Nakładem 20 mln zł, wybudowany zostanie dla hutnictwa nowoczesny ośrodek leczniczy ze specjalnym uwzględnieniem poparzeń.

Dużo kłopotu przysparza nam brak miejsc sanatoryjnych, szczególnie w leczeniu schorzeń reumatycznych. Aby poprawić tę sytuację wybudowane zostanie w Busku-Zdroju sanatorium hutnicze.

na 120 miejsc. MPC wyasygnuje na ten cel 20 mln zł, niezależnie od funduszy, które daje ZZH. Spodziewamy się również zwiększenia ilości miejsc kolonijnych dla dzieci naszych pracowników. Wprawdzie w bieżącym sezonie nie nastąpi jeszcze radykalna poprawa, ale perspektywy na najbliższe lata rysują się optymistycznie.

WYRÓŻNIENIE DLA NAJLEPSZYCH

Rozwijające się w hucie współzawodnictwo pracy i wymierne korzyści jakie ono przynosi, znalazło uznanie Ministra Przemysłu Ciężkiego oraz ZG ZZH. Wyrazem tego jest ufundowanie dla naszej huty sztandaru. Wraczany on będzie wydziałowi, który w ciągu roku osiągnie najlepsze wyniki we współzawodnictwie pracy. Ze zdobyciem sztandaru MPC w wysokości 120 tys. zł. Po raz pierwszy sztandar wręczony będzie za wyniki roku 1968.

Jestem przekonany, że wymienione przeze mnie sprawy a zwłaszcza załatwienie już postulatów hutników, przyczynią się do lepszej pracy naszej załogi. Cieszę się, że mogłem poinformować o tym w przeddzień konferencji sprawozdawczej Rady Zakładowej Kombinat i Rady Robotniczej HiL.

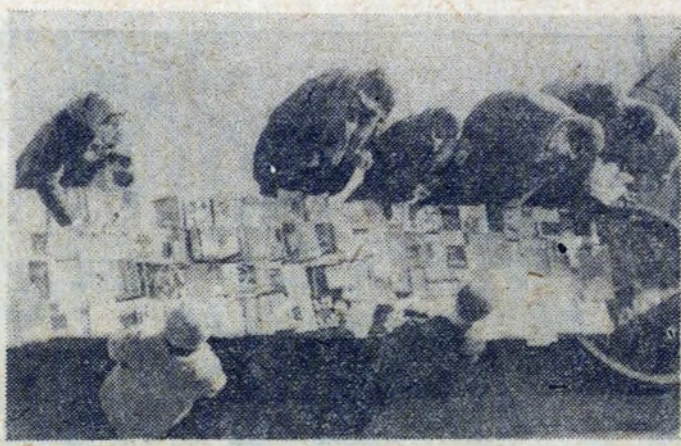
JAN STEFANIK
Przewodniczący RZK

Często można się spotkać z określeniem racjonalizatorstwa — to moje hobby, pasja, zamiłowanie. Większość racjonalizatorów tak podchodzi do swojej pracy wybranej z chęci stworzenia czegoś nowego. Bardzo często słyszę z ust autorów projektów — sprawia mi to satysfakcję, że częśćka moich myśli zmienia się w urządzenie przydatne w hucie, usprawnienie, zastosowanie w produkcji wydziału. To jest ambicja fachowca, który pragnie nie tylko spełniać swoje codzienne obowiązki w ustalonym trybie produkcyjnym. Dąży też do wniesienia swojej inicjatywy i pomysłów, w sposób trwały uwidaczniających się w zakładzie pracy.

Racjonalizatorami są ludzie dobrze znający agregaty, na których przyszło im pracować. I chyba także wiele satysfakcji daje świadomość, że oni właśnie, jedyni w swoich zespołach, wpadli na pomysł usprawnienia racjonalizatorskiego, wykazując lepsze opanowanie wiedzy technicznej, precyzyjniejszy sposób myślenia, umiejętność odkrywania nowych możliwości technicznych, w znanych wszystkim urządzeniach. Nie małym bodźcem w pracy racjonalizatorskiej jest strona ekonomiczna tej sprawy. Korzyści jakie wydział uzyskuje i sam racjonalizator otrzymując wynagrodzenie. To pierwsze ważny na wysokości funduszu zakładowego również, podwyższając go wybitnie, z czego może nie cała załoga zdaje sobie sprawę i o czym należy mówić jak najczęściej.

PRZESZKODY NIE DO POKONANIA?

Rozwijający się coraz lepiej w hucie ruch racjonalizatorski ciągle jeszcze natrafia na przeszkody, a poszczególne racjonalizatory zbyt często mają okazję do zniechęcenia. To bardzo ludzkie chcieć być potrzebnym, pragnąć uznania za dobre projekty. Dlatego zapewne z goryczą mówiono na zebraniach sprawozdawczych wyborczych Kół Klubu Techniki i Racjonalizacji, kończących się właśnie w hucie, o bolączkach racjonalizatorstwa, których spotkać się już nie powinno. Czy może stać się zachętą do dalszej pracy świadomość, że proporcjonalnie do wzrostu ilości zgłoszonych wniosków rośnie też liczba wniosków niezrealizowanych? W styczniu 1967 r. pozostało do załatwienia z roku poprzed-



Wielkim zainteresowaniem cieszy się stoisko z książkami koło budynku dyrekcji huty. Bogaty wybór sprawia, że chętnie szuka się tu potrzebnych książek technicznych, naukowych czy beletrystyki. Stoisko jest dosłownie oblegane zwłaszcza w okresie wyjścia zmiany pracowników. Dużym uatrakcyjnieniem sprzedaży jest loteria, na której można wygrać ciekawe i cenne porcje. Józef Rośkiewicz

PCK i Samoobrona

Zakładowy Zarząd PCK Huty im. Lenina grupuje w swych kołach wydziałowych coraz większą liczbę pracowników. W szczególności tych, którzy rozumieją potrzebę realizowania programu krzewienia wiedzy sanitarnej wśród całej załogi w zakresie udzielania pierwszej pomocy wszystkim poszkodowanym, tak na terenie zakładu jak i poza jego terenem. Organizacja PCK huty skupia w 28 kołach 4000 pracowników, którzy dobrowolnie przyjęli obowiązek pracy na rzecz osób potrzebujących pomocy sanitarnej.

Trzeba podkreślić, że młodzież huty aktywnie włącza się w realizację zadań PCK, powiększając szeregi aktywu tej organizacji, a w szczególności w dziedzinie propagowania honorowego dawstwa krwi. Działalność Zarządu PCK wraz ze Służbą Zdrowia stwarza jakby bazę dla Zakładowego Oddziału Samoobrony w zakresie przygotowania zakładu i jego załogi do samoobrony na odcinku sanitarnym. Drużyny i posterunki sanitarne wchodzą bezpośrednio w skład ZOS. Ażeby uniknąć dublowania i zbędnego odrywania załogi od pracy, tematyka sanitarna została włączona w ogólny program szkolenia podstawowego pracowników w zakresie powszechnej samoobrony. K. MICHALCZYK

Te ambicje warto cenić

nego 400 wniosków, zaś w styczniu tego roku przeszło-roczne zgłoszenia wyniosły już 900 wniosków. Tym trybem dalsze umasowienie działalności racjonalizatorskiej musiałoby spowodować wzrost zgłoszeń, a to nie jest możliwe.

DLA KOGO SĄ TERMINY?

Powstało pytanie: było w tej sprawie zarządzenie dyrektora naczelnego huty, co dzieje się z jego realizacją? Wnioskownicy powinni być załatwiani w stałym cyklu, z ściśłym przestrzeganiem terminów. Tymczasem np. opiniowanie wniosku zamiast dwa tygodnie trwa dwa miesiące i dłużej. Czy nie warto wobec tego przeprowadzić kontroli administracyjnej?

Ogromny wysiłek KTH roz-propagowania racjonalizatorstwa szczególnie w ostatnich latach dał dobre wyniki w postaci efektów licznych konkursów. Nie można ich zmniejszać brakiem dostatecznej troski o załatwienie projektów i ich zastosowanie dla uzyskania wartości, jakie przedstawiają. Postulat drugi: trzeba przestrzegać elementarnego przepisu, że każdy racjonalizator powinien otrzymać w ciągu dwóch miesięcy odpowiedź, czy wniosek jego został przyjęty, względnie czy ocena jego jest odczeczona z uzasadnionych potrzebami przyczyn (uchwała Rady Ministrów nr 74).

Zło zaczyna się w wydziale, i o tym mówiono w kam-

panii sprawozdawczo-wyborczej w Kołach KTH. Kierownicy wydziałów powinni odciążyć pracowników zajmujących się załatwianiem projektów racjonalizatorskich od innych zajęć, nie mających wiele wspólnego z tym zadaniem. W obecnej sytuacji bowiem „omnibus” tj. ludzie parający się kilku różnymi pracami i do tego także załatwianiem wniosków, naprawdę nie mogą w pełni poświęcić się sprawom racjonalizatorskim. To już kwestia wewnętrznej dobrej organizacji pracy w wydziale i zrozumienia przez jego kierownictwo wartości racjonalizatorstwa, potrzeby stworzenia dobrego klimatu dla tej sprawy w dużej mierze zależnego również od kierownictwa.

NIE GARDZIEĆ TYSIĄCAMI...

Przypomnijmy — dzięki wnioskowi racjonalizatorskim huta zyskuje duże oszczędności, które z kolei wpływają na wysokość funduszu zakładowego i na wyniki ekonomiczne kombinatu. Nie bądzmy rozrzućni! Jeśli umie się walczyć o każdą złotówkę obniżki kosztów własnych, to dlaczego nie rozumiemy, iż o racjonalizatorskie tysiące i miliony złotych warto starć się co najmniej tak samo? Wracając słowa: racjonalizatorstwo to moje zamiłowanie, hobby. Czy i tego nie trzeba szanować? Jak każdą działalność twórczą, w którą człowiek wkłada swoje najlepsze ambicje i zdolności. Człowiek ambitny. ik.

XV Spartakiada HiL

SZACHY

Zakończył się turniej drużynowy w szachach. Wyniki obrazuje poniższa tabela:

W-3	16,5 pkt.
ZMO	15,5 pkt.
P-62	15 pkt.
W-33	13 pkt.
ZK	12 pkt.
P-63	9 pkt.
P-61	3,5 pkt.

Rozpoczęły się również rozgrywki indywidualne spartakiady w szachach. Kolejne eliminacje odbędą się w środę 3 kwietnia br. o godz. 16.30 w sali KS Hutnik. Zgłoszenia przyjmowane będą do-

datkowo do środy w Sekretariacie TKKF, tel. 43-37.

BYDŻ

Po sześciu rundach rozgrywek drużynowych w bydżu sportowym, wyniki kształtują się następująco:

	Ilość meczy	Ilość pkt.
P-40	6	37
HPR	5	35
P-55	6	32
W-1	5	28
P-60	6	24
P-62	5	22
P-65	5	20
W-3	5	15
PT	5	11
W-17	5	8
ZMO	4	8
TE	4	0

Ciekawostki

Techniki i racjonalizacji

OSZCZĘDNE KRAJANIE BLACHY

W masowej produkcji drobnych elementów z blachy zastosowanie każdego milimetra kwadratowego surowca przynosi spore korzyści. Inżynierowie z Zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu zaprojektowali urządzenie do małoskładowego wykrawania półfabrykatów z arkusza blachy. Urządzenie to ma prostą budowę, można je zmontować na najczęściej spotykanych typach pras, zaś jego stosowanie przynosi pokaźne zmniejszenie ilości bezużytecznych odpadów surowca.

NOWE SPAWARKI

W Zakładach Konstrucyjno-Doświadczalnych Przemysłu Maszyn Elektrycznych w Katowicach opracowano kilka typów nowoczesnych spawarek elektrycznych posiadających duże walory techniczne i użytkowe. Skonstruowano tu m. in. spawarkę wielostanowiskową stosowaną do zasilania automatów spawalniczych. Nowe urządzenia posiadają znacznie mniejszy ciężar, są łatwiejsze w obsłudze od agregatów dotychczas stosowanych, wykonane przy ich użyciu spoiny są wysokiej jakości.

„ZŁAPANA” PLATYNA

Naukowcy z Instytutu Badań Jądrowych „Wytopili” platynę, tracącą podczas produkcji wody utlenionej. Stwierdzono, że cząstki wypłukanej z elektrod platyny osadzają się w szlamach, skąd cenny metal można odzyskać stosunkowo tanim kosztem. Wyniki badań atomistów wykorzystane zostaną w zakładach podległych Zjednoczeniu Górniczo-Hutniczemu Metali Nieżelaznych, m. in. w Trzebinii i Szopienicach.

POMPA DO HYDROTRANSPORTU

Specjaliści z Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach zaprojektowali dwustrumieniową pompę do przetransportowania wody zawierającej ciała stałe, która może znaleźć zastosowanie w hydrotransportie węgla. Urządzenia stosowane dotychczas do tego celu szybko ulegały zniszczeniu, węgiel podczas transportu kruszył się, co obniżało jego jakość. Nowa pompa zmniejsza opory hydrauliczne podczas przepływu niosącego węgiel wody, dzięki czemu łopatkami wirników urządzenia mają znacznie większą trwałość.

DACH BEZ PODPÓR

Eksperymentalną konstrukcję dachową bez podpór umożliwiający przykrycie hal o rozpiętości do 20 metrów zaprojektowali specjaliści z Zakładu Badań i Doświadczeń Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa. Konstrukcję, wzniesioną na jednym z łódzkich poligonów doświadczalnych, składają się z siatek drucianych zalewanych betonem i następnie sprężanych. Ich zastosowanie może przynieść nie tylko duże oszczędności, ale otwiera także interesujące perspektywy przed architektami projektującymi wnętrza.

PILKA SIATKOWA

W rozegranych ostatnio spotkaniach HPR przegrał z P-62 0:2. Stalownia Martenowska pokonała zespół Transportu Kolejowego 2:0. Drużyna Walcowni Zimnej przegrała z Walcownią Gorącą 1:2.

UWAGA! Finały rozgrywek tenisa stołowego odbędą się we wtorek 2 kwietnia o godz. 15.30 w sali Hutnika. Udział w finale biorą zespoły: Dyrekcji Inwestycji, P-67, W-3 i Transportu Kolejowego.

I tym razem piłkarze Hutnika „na tarczy“

Półkarzom Hutnika i tym razem nie udało się odnieść zwycięstwa, a tym samym przełamać czarnej pasy jaka ich prześladowała w pojedynkach z Górnikiem Wałbrzych. Tak więc Górnik pozostał nadal drużyną, z którą pomimo sześciokrotnych już pojedynków o drugoligowe punkty — Hutnik nie odniósł jeszcze zwycięstwa. Początek niedzielnego meczu, wcale nie wskazywał porażki Hutnika. Hutnicy rozpoczęli bowiem mecz w dobrym tempie, uzyskali przewagę przeprowadzając w tym czasie wiele udanych akcji, z których powstało szereg dogodnych sytuacji podbramkowych. Cóż z tego jednak, skoro w decydujących momentach brak było wykończenia. Albo w fatalny sposób pudłowano, albo też decyzja następowała o ułamek sekundy za późno. To też nie dziwnego, że przy takiej dyspozycji strzałowej napastników Hutnika, na tablicy wyników pojawiła się cyfra 1 wbrew życzeniom sympatyków, bo przy napisie gości. Wystarczył jeden udany wypad Górnika, nieporozumienie lewych obrońców i Królikowski musiał wyciągnąć piłkę z

siatki. Bramka ta podzieliła demobilizującą na całą drużynę i wprowadziła nerwowość do jej poczynania. To też tylko szczęściu należy przypisać to, że Hutnik nie stracił w tym okresie dalszych bramek.

Po przerwie historia się powtórzyła. Najpierw Hutnik natężył z furją dążąc do wyrównania. Następnie przydarzył się błąd znowu lewej obrony Hutnika, która przy rzu-

sumie więcej z gry i długimi okresami przeważała. Zawodnicy Górnika przewyższali jednak Hutnika szybkością, zmysłem taktycznym i przede wszystkim tym, że nie posiadali w swoim zespole takich słabych punktów, jakie widzieliśmy w Hutniku.

Tak więc dotychczas w rundzie wiosennej, Hutnik rozegrał dwa mecze na swoim boisku, zdobywając zaledwie 1 punkt. Czyżby więc miało się powtórzyć historia z rundy jesiennej, kiedy to Hutnik zdobył miano najlepszej drużyny obcych boisk, a jednej z najgorszych na boisku własnym? Na to pytanie, otrzymamy



Gajewski z Hutnika w starciu o obrońców i bramkarzem gości. Z prawej nadbiega Drożdżko.

cie z rogu nie pokryła napastnika Górnika pozwalając mu na swobodne zagranie głową, nieudana przy tym interwencja Królikowskiego i na tablicy wyników pod napisem gości, pojawiła się cyfra 2. Od tego momentu Hutnik przeważał już do końca meczu, ale wypadki górników były dużo groźniejsze i dużo bliżej byli oni zdobycia dalszych bramek niż hutnicy. Wprawdzie dwukrotnie stało się to za sprawą sędziego, który nie dostrzegł wyraźnych spalonych, ale nie zmienia to faktu, że napastnicy Górnika zmarowali wysmienione okazy. Bramka zdobyta przez Drożdżka na 4 min. przed zakończeniem spotkania, przydała się tylko na otarcie łez. Reasumując trzeba stwierdzić, że Hutnik posiadał w

częściową odpowiedź już w niedzielę. Hutnika oczekuje bowiem pojedynek z Garbarnią na jej boisku. Zespołu Garbarni nie trzeba specjalnie przedstawiać, gdyż znamy ją wszyscy. Dotychczasowe spotkania Hutnika z Garbarnią układały się w ten sposób, że na Ludwinowie zwyciężała Garbarnia, w Nowej Hucie zaś Hutnik. Wyłom nastąpił dopiero w ostatnim pojedynku, kiedy to Garbarnia wygrała na boisku Hutnika 2:1. Może więc tym razem Hutnik wygra na boisku Garbarni? Bardzo byśmy sobie tego życzyli.

Nadmienić wypada, że w nadchodzącą niedzielę wznowią rozgrywki mistrzowskie piłkarze wszystkich klas. Los sprawi, że niedziela ta przyniesie pojedynki ludwinowskonowohuckie. Oprócz meczu pierwszych drużyn, grać będą również na boisku Hutnika o godz. 16-tej rezerwy tych drużyn, a o godz. 14.15 juniorzy. Poza tym o godz. 9.30 rozegrany zostanie mecz o mistrzostwo ligi wydzielonej juniorów między Hutnikiem i Wawelem. Na brak imprez piłkarskich nie można więc narzekać.

J. C.



Bramkarz gości Litwin piastuje je strzał gospodarzy na róg.

Foto: J. Chojcecki

Szerokiej drogi!

U progu nowego sezonu motorowego

Coraz częściej na ulicach naszego miasta migają sylwetki motocykli i słychać charakterystyczny warkot motorów. To jeszcze jeden znak nadchodzącej wiosny, a z nią nowego motorowego sezonu sportowo-turystycznego, w którym swój znaczny udział ma również Sekcja Motorowa KS „Hutnik”. Chociaż właściwie tutaj „sezon motorowy” nigdy się nie kończy. Po rozgrywkach ubiegłego sezonu, nadszedł czas podsumowania wyników, wyciągnięcia z nich wniosków i ustalenia dalszej działalności.

Sekcja Motorowa przez cały ten okres intensywnie pracowała dokonując zasadniczych zmian organizacyjnych, przygotowując sprzęt wyczynowy, uzupełniając braki techniczne i szkoleniowe. W wyniku tych zmian utworzono dwa zespoły specjalistyczne, które startować będą w rozgrywkach strefowych jak i Mistrzostwach Polskiej. Jak bowiem wiadomo regulamin PZMot, przewiduje rozgrywki w rajdach „szybkich” typu Rajdu Tatrzanieckiego, czy Sześciodniówki i w rajdach „obserwowanych” typu „Trial”, w których najważniejszym elementem jest wysoka technika jeździecka.

W zależności od charakteru rajdu konieczne jest odpowiednie i odmienne przygotowanie zarówno motocykli wyczynowych jak i zawodników. To właśnie skłoniło zarząd sekcji do wprowadzenia specjalizacji, która powinna polepszyć wyniki zespołowe i indywidualne. W skład zespołu „rajdów szybkich” weszli:

Stefan Sychowski Mz-250, Andrzej Turczański „Promot-250”, Jerzy Woyna-Orlewicz Mz-125, Stanisław Konopacki SHL/Mz-175, Tadeusz Godniewski COD-175.

Zespół „rajdów obserwowanych” obsadzony został również przez nie mniej rutynowanych zawodników.

Ryszard Musyl Jawa Cz-175 „Trial”, Wiesław Sierant Sar-125, Wojciech Jamrozik Sar-125, Atilla Jamrozik COD-175, Stefan Solowski WSK-125, Jan Ripper Mz-250.

Niestety, brak sprzętu i wyszkolonych zawodników uniemożliwił utworzenie trzeciego zespołu „motocrossowego”. Tak więc w wyścigach terenowych brać będzie udział na razie tylko Andrzej Soczyński na motocyklu Mz-250. Zarząd Sekcji musi jednak zwrócić bacniejszą uwagę na zagadnienie motocrossu i udziału w nich zawodników „Hutnika”, gdyż Nowa Huta posiada już pewne tradycje w tym względzie. Poza tym na naszym terenie ma być odbudowany tor crossowy na skarpie koło Placu Centralnego, który niejednokrotnie będzie widowiskiem pasjonujących zmagani sportowych.

Sekcja Motorowa „Hutnika”, zachęcona krajowymi wynikami w sporcie samochodowym nieśmiało wysłała swe rekonesansy na rajdy samochodowe. Pierwsze próby ubiegłego roku potwierdziły przypuszczenie, że „nie taki diabeł straszny jak go malują”. Zawodnicy Sekcji: Dudzik, Sierant, Borelowski, na własnych samochodach wzięli udział w dwu imprezach: „Rajdzie Krokusów” i „Rajdzie Żubrów”. W obu przypadkach zawodnicy nie tylko ukończyli imprezy bez defektów, ale zajęli nawet nienajgorsze miejsca punktowane. Również i w bieżącym sezonie w „Rajdzie Różnowskim” startowały dwie załogi. A. Dudzik — W. Jamrozik (Skoda-Octavia) i L. Biały — M. Biały (Syrena-104), zajmując 5 i 6 miejsce w swych klasach. Sport samochodowy to jednak dyscyplina kosztowna i trudno wymagać, by obciążała wyłączenie kieszeń zawodników. Potrzebna jest pomoc Sekcji, a tymczasem środki finansowe są skromne i najbliższe prognozy nie zapowiadają poprawy. (bór)

SPORT

ZESPÓŁ TENISA STOŁOWEGO HUTNIKA NA CZWARTYM MIEJSCU W TABELI

Kolejne spotkania tenisistów stołowych Hutnika zakończyły się połowicznym sukcesem. W meczu ze Stalą Stalowa Wola Hutnik przegrał różnicą jednego punktu. Wynik 6:5. Punkty dla Hutnika zdobyli: po dwa Petek i Knapik oraz 1 pkt. Chajdecki. Ratzko nie brała udziału w spotkaniu. W zespole zwycięzców punkty zdobyli: Gryta — 1 oraz Gryta — Kiliński — 1 pkt. w grze podwójnej, Kiliński — 2 punkty oraz Zwieryk i Dawidowicz po 1 punkcie.

Mecz z Karpatami Krosno wygrał Hutnik, przekonywującą: 6:2. Dwa punkty dla po-

konanych zdobył Skublicki, zaś dla zwycięzców Petek — 2, Chajdecki i Knapik po 1 oraz Ratzko — 1 i w grze podwójnej Ratzko — Knapik — 1 punkt.

W ten sposób do końca pierwszoligowych rozgrywek pozostały tylko cztery spotkania. Praktycznie będą to już tylko trzy mecze — ze Startem Włocławek i Startem Gdynia oraz po miesięcznej przerwie z zespołem Spójni Warszawa. Drużyna Olsztyna do końca rozgrywek nie będzie już w nich brała udziału — oddaje punkty walkowerem. Jednakże czwarte miejsce, które aktualnie zajmują w tabeli I ligi tenisistów Hutnika, nie zmieni się już do końca rozgrywek. W ten sposób uplasowali się oni w ścisłej krajowej czołówce.

PO INDYWIDUALNYCH MISTRZOSTWACH POLSKI

W zakończonych niedawno indywidualnych i w grach podwójnych mistrzostwach Polski w tenisie stołowym zawodnicy Hutnika zajęli następujące miejsca: Knapik, który niespodziewanie przegrał z Wcisłą z Wandy, a następnie z Frączykiem uplasował się na 23 miejscu, a więc znacznie poniżej swoich możliwości; Chajdecki — 13 miejsce, Petek — najlepszy z grona swo-

ich klubowych kolegów — 8 miejsce, tuż przed Wcisłą.

Jednakże w ogólnym przekroju sezonu (bierze się tu pod uwagę trzy turnieje i właśnie ostatnie mistrzostwa) kolejność jest nieco inna: Petek, Knapik, Chajdecki i Wcisła. Ważny jest jednak fakt, że zwiększyła się o Wcisłę z Wandy liczba uprawnionych zawodników do udziału w turniejach ogólnopolskich. Dotychczas brała w nich udział z naszej strefy trójka zawodników Hutnika oraz Skublicki i Zwieryk z rzeszowskiego.

SZACHY

Zakończyła już rozgrywki w krakowskiej A klasie III drużyna szachistów Hutnika. Czwarte miejsce w tabeli przypiętowała ona zwycięstwem w ostatnim spotkaniu z KKSz KDK III w stopniu 4,5:3,5. W drużynie punkty zdobywali: Sadowska, Gasiorowska, Nowakowski, Wyruwiński, Rączka, Wilk, Kukawski, Wójcik, Pieczyńska i Garbień.

Dziś, tj. w sobotę o godz. 16.45 odbędzie się w sali KS Hutnik kolejny błyskawiczny turniej szachowy o Kryształowy Puchar. Mogą w nim wziąć udział wszyscy amatorzy szybkiej gry w szachy. Warto przypomnieć, że dotychczas puchar zdobyli dwukrotnie: R. Gasiorowski z Hutnika i C. Jędrzejek z KKSz, natomiast po jednym zwycięstwie w tym turnieju mają na swym koncie: Porębski z Hut-

nika i Węglowski z KKSz. Ciekawie więc zapowiada się dalsza walka o puchar — to szachowe trofeum.

BRYDŻ

Szereg sukcesów odnieśli brydżysci Hutnika podczas zakończonego niedawno Międzynarodowego Kongresu Brydżowego o Memoriał Kornela Makuszyńskiego w Zakopanem. Para Bohdan Kołomyjski (junior) — Stefan Michalski, która startowała w drużynie wspólnie z parą węgierską — zdobyła drugie miejsce w turnieju drużynowym. Para Ryszard Gasiorowski — Jan Takliński zajęła w trzech turniejach parami 10, 8 i 1 miejsce, plasując się wysoko w klasyfikacji generalnej. Na zakończenie Kongresu odbył się już w Krakowie wielki, z udziałem 120 par turniej ogólnopolski o Drewniane Głowy Wawelskie.

IX Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym

2:0 dla Nowej Huty



A oto „zawodnicy” Technikum Elektrycznego w Nowej Hucie. Foto: St. Gawliński

W ub. tygodniu, w całym kraju, w jednakowym czasie rozegrane zostały eliminacje rejonowe IX O-

limpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, która przebiegała pod hasłem „Bohaterstwo żołnierza polskiego jest wzorem dla naszej patriotycznej postawy”.

W eliminacjach rejonowych, które odbyły się w Technikum Hutniczo-Mechanicznym rywalizowało 11 drużyn reprezentujących licea i technika Nowej Huty i Grzegorzec. W wyniku eliminacji pisemnych i rozgrywek ustnych pierwsze miejsce a zarazem prawo startu w eliminacjach wojewódzkich zdobyła drużyna XII Liceum Ogólnokształcącego w składzie Stefan Słysz, Maciej Ślusarek i Marek Bruno-Kamiński. Wyprzedziła ona drużyny Technikum Elektrycznego (Eugeniusz Janiszewski, Bogumiła Michalska i Roman



Drużyny XII Liceum, Technikum Hutniczo-Mechanicznego, Technikum Elektrycznego.



Sala wypełniona była do ostatniego miejsca.



KOSZYKARZE HUTNIKA ZAKWALIFIKOWALI SIĘ DO FINAŁU

W trzydniowych, rozegranych w Kielcach półfinałach o wejście do II ligi koszykówki reprezentanci Hutnika zajęli drugie miejsce, co daje im prawo udziału w rozgrywkach finałowych. W Kielcach startowały również zespoły: AZS Warszawa — Srodowisko, Tęcza Kielce oraz Czuwaj Przemyśl. A oto tabela prezentująca ich dorobek:

AZS W-wa	6 198:155
Hutnik	5 189:169
Tęcza	4 192:179
Czuwaj	3 174:250

Dwie pierwsze drużyny walczyć będą w finale w dniach od 5 do 7 kwietnia. Spotkają się one w finale z zespołami Warmii Olsztyn, Start Gdynia. Do drugiej ligi zakwalifikują się dwa najlepsze zespoły spośród wymienionej tu grupy drużyn.

POWSTAJE SEKCJA ŁYŻWIARSKA HUTNIKA

Zarząd KS Hutnik powołał ostatnio komisaryczny zarząd sekcji łyżwiarskiej. Ma to związek z powstaniem nowej sekcji jazdy figurowej na lodzie, która zorganizowana zostanie w oparciu o uruchomione prawdopodobnie we wrześniu sztuczne lodowisko. Zadaniem kierownictwa sekcji, w skład którego weszli inż. Czesław Mularczyk — kierownik sekcji, z-ca — Bronisław Żaba oraz dwaj członkowie zarządu Bolesław Gawrys i Leopold Kaczmarek jest opracowanie założeń organizacyjnych sekcji. Warto dodać, że w ciągu całego kwietnia członkowie zarządu tej sekcji pełnić będą w poniedziałki, środy i piątki w sekretariacie Klubu w godz. 17—19 dyżury, podczas których udzielane będą informacje o warunkach przyjęcia do organizowanej szkoły łyżwiarskiej.

WŁADYSŁAW ŻOKNIERKIEWICZ PIERWSZYM ZASTĘPCĄ PREZESA KS HUTNIKA

Na jednym z ostatnich posiedzeń prezydium KS Hutnik powierzyło kierownikowi Działu Socjalnego HIL — Władysławowi Żoknierkiewiczowi funkcję wiceprezesa — pierwszego zastępcy prezesa Klubu.

Sysło) oraz Technikum Hutniczo-Mechanicznego (Adam Sekunda, Andrzej Skrabalak i Ryszard Jerzmanowski). Uczestnicy wymienionych drużyn otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe. Imprezę, której

przebieg śledzili licznie zgromadzeni uczniowie średnich szkół Nowej Huty i Grzegorzec uprzyjemnił występ muzyczny zespołu wojskowego.

Również nowohucko-grzegorzeczka rywalizacja w pionie szkół zawodowych zakończyła się pełnym sukcesem uczniów z Nowej Huty. Pierwsze miejsce zajęła drużyna szkoły Rzemiosł Budowlanych wyprzedzając reprezentację Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 5 i Zasadniczej Szkoły Przyzakładowej im. Lenina.

(zg)

GŁOS MŁODYCH

Otwarte zebrania ZMS

Młodzież kombinatu wyraża ostry protest przeciwko sprawcom ekscesów studenckich

W bież. tygodniu odbywały się w hucie otwarte zebrania Zarządów Zakładowych i kół ZMS-owskich, na których młodzi pracownicy kombinatu omawiali dokładnie genezę oraz tło niedawnych ekscesów studenckich. Wstępem do dyskusji na ten temat było zapoznanie się z przemówieniem I sekretarza KC PZPR towarzysza Władysława Gomułki wygłoszonym na spotkaniu z warszawskim aktywnym partyjnym, a także z przemówieniem I sekretarza KW towarzysza Czesława Domagały, wygłoszonym na wielkim zgromadzeniu na krakowskim rynku. Na zebraniach tych odczytany został list do młodzieży wystosowany przez Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych.

Należy podkreślić bardzo dużą frekwencję na zebraniach wydziałowych, szczególnie w takich Pionach i Zakładach jak Pion Głównego Mechanika, Walcownia Zimna Blach, DT, DN, DI, ZMO, Wydział Wlewnic, Tokarnia Walców, Walcownia Drobnych Profili i Drutu, Wielkie Piece. Liczne zebrania młodzieży — po zapoznaniu się z tym wypadkiem — wyrażała swój stosunek do tych pożalowania godnych ekscesów. Akcentowała zwłaszcza, że prowadzący wystąpienia studenckich i zbankrutowani „działacze” polityczni, którzy ekscesy inspirowali, nie osiągnęli zamierzonych celów. Udało im się zbalać i pchnąć do wystąpienia — tylko część młodzieży studenckiej, nie zyskali natomiast żadnego

poparcia ze strony klasy robotniczej.

Uczestnicy zebrań otwartych ZMS w hucie wyrazili swe pełne poparcie dla stanowiska naszej Partii, ostry potępił prowodyrów i sprawców nieodpowiedzialnych wybryków studenckich. Na zebraniu w Zakładzie Koksochemicznym młodzież ZMS-owska ustosunkowała się do trzech swych kolegów, którzy w dniach kiedy inni zdawali egzamin z patriotyzmu i oddania Polsce Ludowej, zawiedli stawiając się sami poza nawias organizacji. W tej sprawie podjęta została następująca uchwała:

„13 marca br. członkowie naszej organizacji koledzy Aleksander Cudek i Stefan Szymański zostali zatrzymani na terenie ZK w czasie wypisywania hasła popierającego zacięcia w środowisku studenckim. W dniu 20 marca w godzinach wieczornych został zatrzymany na terenie ZK członek ZMS Edmund Klimczyk w momencie rozrzucańa ulotek o treści nawołującej mieszkańców Krakowa do poparcia młodzieży studenckiej. W związku z faktami brania przez w.w. czynnego udziału we wrogiej działalności naszej organizacji zdecydowanie odcina się od tego rodzaju postaw. Kolegów tych wyklucza z organizacji ZMS. Ponadto wysunięty został wniosek do kierownictwa Zakładu o dyscyplinarne zwolnienie z pracy w ZK Edmunda Klimczyka celem odizolowania go od młodzieży. W stosunku do Aleksandra Cudka i Stefana Szymańskiego wnioskujemy się udzielenie im

nagany z wpisaniem do akt personalnych. Członkowie organizacji ZMS w ZK ostry potępiają wrogie poczynania wymienionych”.

Na niektórych zebraniach młodzież huty podjęła nowe, dodatkowe zobowiązania i czynny społeczny, pragnąc w ten sposób zadokumentować swą postawę wobec zaistniałych wydarzeń. M. in. młodzi pracownicy Wielkich Pieców ogłosili dzień 2 kwietnia br. dniem czynów społecznych. Podjęli dodatkowe zobowiązania pracy na rzecz swego wydziału i dzielnicy, wezwali do podobnego czynu całą młodzież kombinatu.

Młodzież ZK zobowiązała się przepracować dodatkowo w czynnie społecznym 500 godzin przy remoncie magazynu części zamiennych.

Zetemesowcy prowadzili i prowadzą rozmowy ze studentami odbywającymi w hucie praktyki. Należy podkreślić, że zdecydowana większość tych studentów nie uległa prowokacyjnemu podszeptom, a nawet naciskom wywieranym przez „pikieterów” w domach akademickich. Cały czas pracowała ona w hucie nie opuszczając zajęć. Wykazała w ten sposób właściwą postawę oraz polityczną dojrzałość.

WIĘCEJ ZIELENI W HUCIE

Młodzież ZMS-owska huty realizuje — w porozumieniu z OZR — zobowiązanie, którego treść, to dalsze zazielenienie terenu kombinatu. Czyn jest niebagatelny, obejmuje bowiem posadzenie 5 tys. drzew i 9 tys. krzewów. Zobowiązanie ruszyło już „z kopyta”, a przykładem tego może być fakt, że np. na terenie Wielkich Pieców akcja zo-

stała już zakończona. W innych rejonach huty przebieg sadzenia drzew i krzewów nie jest tak pomyślny. A pogoda szybko przeradza się z wiosennej w letnią, trzeba więc pospieszyć się z sadzeniem, gdyż drzewa mogą się nie przyjąć.

W pracach — obok wspomnianej już młodzieży Wielkich Pieców — wyróżniają się Zetemesowcy Pionu Głównego Mechanika i Wydziału Wlewnic.

Oczekujemy meldunku o szybkim zakończeniu tej jakże pożytecznej dla huty akcji.

TRWAJĄ PRZYGOTOWANIA DO PLENUM ZF ZMS

Kolejne plenarne posiedzenie Zarządu Fabrycznego ZMS w hucie, mające odbyć się pod koniec kwietnia, poświęcone będzie problematyce podnoszenia kwalifikacji ogólnych i zawodowych przez młodych pracowników HIL. Trwają już intensywne przygotowania do tego plenum. Podjęcie tematyki kwalifikacji młodych pracowników jest pierwszą tego typu akcją potraktowaną kompleksowo i problemowo. Myśli się m. in. o sporządzeniu specjalnych formularzy, które prowadzić będzie każde koło. W drukach tych zawarte będą dane na temat aktualnych kwalifikacji oraz zadań w tym zakresie. Na tej podstawie będzie można śledzić rozwój indywidualnych kwalifikacji młodych pracowników, będzie można rozliczać ich z realizacji przyjętych na siebie zadań.

Plenum przyczyni się też do rozeznania w jakich konkretnych warunkach zdobywa kwalifikacje ta część naszej młodzieży, która uczęszcza do szkół zawodowych. Nieraz już rozlegały się sygnały, że zainteresowanie wydziałów uczącymi się pracownikami nie jest dostateczne, że wykonanie zarządzenia DN w tej sprawie pozostawia wiele do życzenia.

(jd)

Śladem naszej krytyki

Zakłady Mleczarskie odpowiadają

W związku z dwoma krytycznymi notatkami, a dotyczącymi brudnych butelek z mlekiem, otrzymaliśmy pismo z Dyrekcji Zakładów Mleczarskich w Krzesławicach. Sprawa brudnych butelek została omówiona z brygadami pracującymi przy napełnianiu butelek mlekiem.

Z wypowiedzi pracownic Zakładów wynika, że zabrudzone butelki dostały się do rąk konsumentów na skutek niedopatrzeń spowodowanego zmęczeniem wzroku kontrolerek, prześwietlających butelki na ekranie po umyciu, gdyż przez taśmę przechodzi na każdej zmianie około 60 tys. butelek. Szczególnie zmęczenie to odczuwają pracownice drugiej zmiany

około godz. 22. Dalej Dyrekcja Zakładów Mleczarskich donosi, iż pracownice ich zobowiązały się zmieniać obsługę kontrolerki w czasie trwania pracy każdej zmiany, by nie przepuścić więcej brudnych butelek. Postawiono także warunek, że niedotrzymanie tego zobowiązania zostanie uznane za podstawę zastosowania kary pozbawienia premii, nawet zbiorowo, na zasadzie odpowiedzialności całego zespołu.

Dziękując Dyrekcji Zakładów Mleczarskich za reakcję na krytyczne notatki, wyrażamy nadzieję, iż sprawa brudnych butelek zostanie w ten sposób definitywnie załatwiona ku zadowoleniu konsumentów. ik

Handel i usługi

Jak wykazują dane statystyczne, pod koniec 1967 r. mieliśmy na terenie dzielnicy:

• 149 sklepów spożywczych, w tym: 81 ogólnospożywczych, 22 mięsno-wędliniarskie, 11 wino-cukierniczych, 6 monopolowo-spirytusowych, 22 warzywno-owo-carskie, 3 rybne, 2 z wyrobami garmażeryjnymi i 2 sklepy piekarnicze.

• 126 sklepów handlu detalicznego branży przemysłowej, w tym: 24 sklepy odzieżowe, 16 obuwniczych i galanterijno-skożarzanych, 12 pasmanteryjnych, 9 włókienniczych, 8 papierniczo-księgarskich, 6 perfumeryjno-drogerijnych, 6 elektrotechnicznych, 4 meblarskie, 13 z art. gospodarstwa domowego itp.

• 30 zakładów żywienia zbiorowego (otwartych), w tym 8 restauracji, 8 barów, 4 kawiarnie i cukiernie, 4 bufety i 6 barów mlecznych.

• 103 zakłady żywienia zbiorowego (zamknięte), 25 stołówek szkolnych, 17 stołówek, 12 bufetów, 46 kiosków i 3 sklepy pracownice.

• 219 punktów sieci drobno-drobnego, w tym 112 kiosków „Ruchu”, 19 spożywczych, 48 straganów i kiosków warzywno-owo-carskich i inne.

• 487 placówek rzemieślniczych i usługowych różnej branży np. bielizniarstwo — 3, cukiernictwo — 3, elektromechanika — 6, fryzjerstwo — 25, instal. elektryczne — 12, ponadto 34 punkty krawieckie, 14 magli, 3 punkty naprawy płaszczy gumowych, 15 punktów podnoszenia oczek, 15 pralni, 36 punktów szewskich, 13 punktów usług remontowo-budowlanych.

W tej liczbie warto podać, iż w Nowej Hucie zarejestrowanych jest 151 taksovek.

• 26 zakładów produkcyjnych branży przemysłowej m. in. drukarnia, zakład produkcji konfekcji, zakład produkcji sprzętu ochronnego dla energetyki, zakład montażu lamp oświetleniowych, zakład produkcji odzieży ochronnej.

• 14 zakładów produkcyjnych branży spożywczej, w tym: 5 piekarni, 4 rozlewnie piwa i wytwórnie wód gazowanych, zakład przetwórstwa mięsnego itp. m

JAK spędzić URLOP

BOGATY PROGRAM IMPREZ DLA WODNIKÓW

Oddziałowa Komisja Turystyki Kajakowej PTK HIL zwraca się do wszystkich turystów kajakarzy i sympatyków o rezerwowanie sobie urlopow i wolnego czasu na okres trwania imprez, organizowanych w br. dla wodniaków. Do szczególnie atrakcyjnych imprez, na które zapraszamy naszych hutników należą:

— I Sprawy Śląsko-krakowski Wisa, organizowany 11 i 12 maja.

— Niedzielną turystyczną spływ Dunajcem, organizowany w maju.

— XXVII Międzynarodowy Spływ Kajakowy na Dunaju — 13-16 czerwca.

— X Międzynarodowy Spływ Kajakowy im. J. Sobieskiego na Dunaju — 27 czerwiec — 5 lipiec.

— Wędrowną obóz kajakowy na Pojezierzu Mazurskim, organizowany w lipcu.

— XIII Międzynarodowy Spływ Kajakowy na Brdzie — lipiec.

— Turystyczny Spływ Kajakowy

wy Wistoką, organizowany 20-22 lipca dla uczczenia Święta Odrodzenia.

— III Ogólnopolski Spływ Kajakowy Hutników Nidą organizowany w dniach od 16 do 18 sierpnia.

— Zakończenie sezonu — impreza pn. „Pożegnanie wiosny”, organizowana w ośrodku wypoczynkowym HIL w Niepołomicach we wrześniu.

W każdy poniedziałek w godz. od 15.30 do 17.30 w lokalu Komisji Turystyki Kajakowej w Domu Młodego Robotnika w Nowej Hucie odbywają się dyskusje, na których członkowie komisji udzielają szczegółowych informacji dotyczących organizowanych spływów kajakowych oraz porad z zakresu skutnictwa i remontu kajaków.

XIV OGÓLNOPOLSKI RAJD ŚWIĘTOKRZYŃSKI

W ramach obchodów 20-lecia PZPR Oddział PTK w Starachowicach przy współudziale WKZZ w Kielcach organizują w dniach od 28 kwietnia do 1 maja br. XIV Ogólnopolski I-Majowy Rajd Świętokrzyski.

Jak co roku wielu naszych hutników spotka się z kolegami innych „wiosen” w zielonych trasach gościnnej Ziemi Świętokrzyskiej. Niektórzy po raz pierwszy przemierzają ten region, tak bliski sercu wielu Polaków — wymienić choćby Żeromskiego, Dygasińskiego, Sienkiewicza; inni starzy weterani rajdów — po raz któryś tam z kolei odkrywają urokliwy malowniczy krajobraz, opisywany tylekroć przez naszych pisarzy.

Rajd organizowany jest na 12 trasach zagospodarowanych oraz dowolnych, zgłoszonych przez uczestników. W tej masowej imprezie turystycznej mogą uczestniczyć drużyny składające się od 2 do 10 osób, zgłoszone zgodnie z regulaminem przez jednostki PTK, organizacje społeczne i zakłady pracy. Drużyny zgłaszają swój udział w rajdzie na „kartę zgłoszeń” do 10 kwietnia na adres: PTK — Oddział Starachowice, skrytka pocztowa 57.

Wszelkie informacje o rajdzie udziela organizatorzy tj. Oddział PTK w Starachowicach, ul. Bohaterów Stalingradu nr 13 oraz na naszym terenie: nowohucki Oddział PTK i Zakładowy Oddział PTK HIL.

VI OLIMPIADA KULTURALNA

Na spotkaniu działaczy kulturalno-oświatowych HIL z kierownictwem i pracownikami Domu Kultury, jakie odbyło się przed kilkoma dniami w kawiarni ZDK HIL, dokonano podsumowania dotychczasowej pracy wydziałów, biorących udział w VI Olimpiadzie Kulturalnej HIL. Jak wykazała wstępna analiza, szereg wydziałów ma już pewne osiągnięcia w tej dziedzinie. Niestety nie wszędzie olimpiada spotkała się od początku z większym zainteresowaniem.

Jak już informowaliśmy dobre wyniki uzyskano w Walcowni Zimnej Blach, gdzie m. in. organizowane są liczne spotkania, np. z mgr. H. Bohdanowicz p. n. „Jak patrzeć na Kraków”, z doc. J. Kozłowskim p. n. „Sztuka epoki kamienia”. Ponadto pracownicy uczestniczą w spotkaniach w ZDK HIL, zwiedzają wystawy, oglądają wspólne spektakle teatralne itp. W wydziale urządzono dwie ciekawe ekspozycje pn. „Fotografia artystyczna” oraz o zagadnieniach bhp.

Walcownia Zimna Blach zgłosiła również zespół muzyczny w ramach konkursu pn. „Szukamy nowych talentów”, który obecnie przeprowadza już próby.

Bogaty program pracy realizuje Zakład Koksochemiczny. Reaktywowano tu klub miłośników teatru, w ramach którego m. in. odbyło się spotkanie z Janem Pawłem Gawkikiem oraz klub telewizyjny. W świetlicy wydziału organizowane są spotkania, projekcje filmów krótkometrażowych, wystawy. ZK zorganizował już 3 ciekawe ekspozycje pn. „Wystawa malarstwa epoki napoleońskiej”, „Wizerunki królów polskich” oraz ekspozycję obrazującą pracę ZDK HIL.

Dobre rezultaty swe plany Pion Gł. Mechanika. Do połowy marca zorganizowano tu 10 wycieczek do muzeów oraz 7 — do teatrów. Założono klub miłośników teatru, który m. in. propaguje sztukę teatralną w specjalnych gablotach. Otwarto 2 punkty biblioteczne, a w ramach konkursu fotograficznego złożono już około 80 fotografii. W kwietniu planuje się urządzenie w świetlicy wystawy pn. „Wypocznij się po pracy”. Do konkursów indywidualnych zgłosiło się do tej pory 8 osób.

Pewne osiągnięcia ma również Pion Gł. Energetyka. Opracowano szeroki harmonogram imprez olimpiadowych, które obecnie weszły do realizacji. M. in. zwiedzono już Mu-

zeum Górnośląskie w Bytomiu, Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne w Chorzowie. Oglądano „Kram z piosenkami”, uczestniczono w spotkaniach w ZDK HIL. Ponadto planuje się organizowanie imprez oświatowych, zwiedzanie wystaw, zabytków Krakowa itp. W ramach konkursu oświatowego istnieje projekt założenia punktu bibliotecznego. W organizacji jest zespół muzyczny, zgłoszono się również do konkursów indywidualnych.

W Wielkich Piecach m. in. otwarto punkt biblioteczny oraz urządzono 2 ciekawe ekspozycje pn. „Osiągnięcia Polscy w 1967 r.” oraz na temat wydarzeń kulturalnych Plan przewiduje dużą ilość imprez olimpiadowych.

Pewne trudności z organizowaniem spotkań itp. ma Wydział Przerobu Żużla, który do tej pory nie posiada własnej świetlicy. Przystąpiono do 5 konkursów: oświatowego, upowszechnienia plastyki, teatru, na kulturę pracy wydziału i gazetkę ścienną. Do tej pory, w ramach olimpiady zwiedzono kopalnię soli w Wieliczce, planuje się szereg innych wycieczek krajoznawczych itp. Oglądano wspólnie kilka sztuk teatralnych, np. „Kram z piosenkami”, czy „Wiśniowy sad”. Pracownicy wydziału zgłosili się do konkursu czytelniczego i recytatorskiego. Organizowane są spotkania, niektórzy pracownicy biorą również udział w imprezach ZDK.

Niewiele zrobiono w Wydziale Wlewnic. Zainteresowaniem cieszy się tu konkurs czytelnicz, z lektur wybrano „Pana Wołodyjowskiego” Sienkiewicza i „Niemcy” Kruczkowskiego. Przedstawiono również szereg zgłoszeń do konkursów indywidualnych.

Walcownie Wstępne zgłosiły szereg osób do konkursu czytelniczego. Główna działalność k.o. w ramach olimpiady ogranicza się tu do pracy klubu „Wolna Trybuna”.

Ostatnio większe zainteresowanie sprawami kultury zaczyna się w Transporcie Kolejowym. O innych wydziałach huty napiszemy w następnym numerze „Głosu”. (bgj)

Porady praktyczne

Podstawowymi — ćwiczeniami wzmacniającymi — kręgosłup i tym samym wyrabiającymi prawidłową postawę, są skłony tułowia. Ćwiczenia te zaczynają się od pozycji zasadniczej — należy usiąść na podłodze z nogami wyprostowanymi. Następnie, z ramionami wzniesionymi początkowo ku górze, powoli zginając tułów ku przodowi, aż do momentu dotknięcia czubkami palców rąk, końca stóp (w czasie wykonywania ćwiczenia, nogi bezwzględnie muszą być wyprostowane).

Dla wzmocnienia mięśni brzucha, najlepiej jest ćwiczyć zgięcie nóg — i tutaj postawą zasadniczą jest pozycja siedząca. Rękami oprzeć się o podłogę. Następnie należy przyciągnąć do siebie prawą nogę zgiętą w kolanie i wyprostować ją na całą długość. Ćwiczenie wykonać 10 razy — później przebrać to samo z lewą nogą. Po opanowaniu tych wstępnych ćwiczeń powinno przejść się do nieco trudniejszych, przy których nogi zginają się i prostują trzymając je wzniesione nad podłogą.

Gimnastyka wzmacniająca mięśnie bioder wymaga pozycji leżącej z ramionami wyciągniętymi wzdłuż ciała. Wyprostowanymi nogami na zmianę zataczać powoli małe koła, następnie większe i stopniowo coraz szybsze.



Bardzo młodzieńcza, łatwa do uszywania sukienka z cienkiej wlenki. Prosta górą jest poniżej pasa odcięta. Poszerzona spodniczka, posiada głęboki kontrast. Białe, odstające kolnierzyk jest miłym dla oka akcentem ozdobnym — podobny charakter mają białe, przyszyte w dwu rzędach guziki. (kog)

POGODA

OD PIERWSZEGO DNIA wiosny kalendaryzacja — z jednodniową przerwą — utrzymuje się piękna, słoneczna pogoda o temperaturze dochodzącej do 20 stopni. Ta wiosenna aura odbija się dodatnio na naszym samopoczuciu i sprzyja budzeniu się procesów wegetacyjnych w świecie roślinnym. Na wielu krzewach (bzyllaki i aptekarskie, śnieguliczki) pojawiły się zielone listki, zaczynają zielenić się trawy. Nad Polską utrzymuje się wyjątkowo słabnie, niemniej nadal decyduje o naszej pogodzie. Będzie więc w dalszym ciągu ciepło i słonecznie, w nocy przygrzewające przymrozki.

PROMYK

Jednym zdaniem

W tym roku DZBM Nowa Huta planuje (w czynie społecznym) budowę kilku domków w ośrodku campingowym w Muszynie-Zdroju.

Do 1970 roku projektuje się zlikwidowanie wszystkich bliźniętych garaży, znajdujących się na terenie Nowej Huty.

Wśród szeregu imprez, organizowanych w nowohuckim Klubie Prasy na uwagę zasługują: odczyt red. Adama Stańka pt. „Czy w NRF istnieje opozycja?” oraz prelekcja dr Buratyńskiego pt. „Pradzieje Nowej Huty w świetle wykopalisk”, jakie odbyły się w minionym tygodniu, 30 bm. inż. W. Wichman mówić będzie na temat Szwecji.

W bież. roku robotami konserwacyjnymi objęte zostaną ulice: Dmakowa, Leńskiego, Żeromskiego, Aleja Róż, Bulwarowa i Igołomska.

W połowie kwietnia nastąpi otwarcie sezonu stacji turystycznej przy ul. Bulwarowej, do którego obecnie trwają intensywne przygotowania.

(bg)

Już wiosna...



Miło jest — po raz pierwszy po zimie — wyjść na ulicę z hulajnogą.



Na os. Szklane Domy uczniowie wzięli się już za porządkowanie zieleni.



A oto szkolna wycieczka.

Foto J. Brożek

Mieszkańcy gromad postępują

Komunalnej i Mieszkaniowej, jak i Komunikacji, Oświaty, Kultury, Zdrowia, Rolnictwa i Skupu oraz innych.

Ożywioną dyskusję prowadzono m. in. w Czyżynach. Wiele uwagi poświęcono konieczności naprawy dróg, oczyszczenia zablokowanych jezdni i chodników na terenie tego osiedla przez MPO, oznakowania i oświetlenia bocz-

Sporo kłopotów sprawia mieszkańcom Czyżyn niedostateczne zaopatrzenie sklepu miesnego. Odpowiednie wnioski skierowano pod adresem Wydziału Przemysłu i Handlu. Z kolei Wydział Oświaty powinien rozpatrzyć możliwość powiększenia szkoły nr 52 przez dobudowanie nowych pomieszczeń. Dotychczasowe,

Ogrodowego otrzymają nowy kłak majsterkowania.

Pierwszą na terenie dzielnicy pracownię meteorologiczną utworzy się już w niedługim czasie w bl. nr 13 w os. Kolorowym. Obecnie trwa remont

Dla dzieci i młodzieży

pomieszczeń, prace wykonuje DZBM, roboty mniej fachowe — młodzież, zrzeszona w ZHP.

REMONTY ŚWIETLIC MŁODZIEŻOWYCH

Wiosną przeprowadzony będzie remont świetlicy w os. Krakowiaków, w późniejszym okresie planuje się poszerzenie nowej świetlicy w os. Wilkowy, która cieszy się tak dużym powodzeniem, iż nie może pomieścić stałych bywalców tej placówki.

Ponadto planowane są prace remontowe świetlicy w os. Sportowym, w tych dniach przystępuje się do prac adaptacyjnych baraku b. szkoły w os. Na Wzgórzach, gdzie w przyszłości powstanie filia Domu Kultury Dzieci i Młodzieży. Remonty, w czynie społecznym, wykonuje DZBM, HPR i komitet osiedlowy.

Nowe wystawy

Ciekawą ekspozycję oglądać można obecnie w sali „Rytm” w Domu Kultury HIL, przy ul. Majakowskiego 2. Jest to wystawa malarstwa historycznego, obrazy pochodzą z galerii Muzeum Narodowego w Krakowie.

Uroczyste otwarcie wystawy było jednocześnie inauguracją współpracy Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego z ZDK HIL, spotkanie to połączone z bardzo interesującą prelekcją mgr M. Przemekiej.

10 kwietnia planuje się otwarcie nowej ekspozycji z tego cyklu pt. „Polskie malarstwo portretowe XIX wieku”. Na temat wystawy mó-

niestety są już niewystarczające.

Na czoło wniosków w os. Mogiła wysuwa się konieczność przyspieszenia melioracji terenów podmokłych w tym osiedlu, które to prace wykonywać ma Huta im. Lenina. Tematem dyskusji były ponadto takie zagadnienia, jak: renty dla rolników wywłaszczonych, przyznawanie działek zamiennych za grunty wywłaszczone, odszkodowania za zniszczone plony itp. Jednym z ważniejszych postulatów jest potrzeba jak najszybszego doprowadzenia gazu do osiedla, założenie oświetlenia na bocznych ulicach, budowa placu zabaw w Mogile.

Składane przez mieszkańców osiedli wiejskich postulaty rozpatrywane będą przez kompetentne czynniki i w miarę możliwości, realizowane. Z kolei zebrani zapoznani byli z działalnością DRN w okresie ub. roku. (m)

Placówka ta, zgodnie z harmonogramem powinna być otwarta 1 czerwca, z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Planuje się zorganizowanie tu pracowni fotograficznej, choreograficznej, muzycznej, sali gier oraz czytelnicy.

OD 1 MAJA CZYNNIE BĘDĄ OGRÓDKI

Jak co roku, 1 maja nastąpi otwarcie wszystkich ogródków jordanowskich i placów zabaw dla najmłodszych. Obecnie trwają przygotowania do uruchomienia tych obiektów, odnawiane są urządzenia zabawowe i sprzęt.

NA WCZASY DO NOWEJ HUTY

Jak wynika z zawartych do tej pory przez Wydział Oświaty Prez. DRN umów, w tym roku gościć będziemy 8 kolonii, z których skorzysta ponad 2 tys. młodzieży. Będzie to głównie młodzież z terenów wiejskich województw: rzeszowskiego, lubelskiego, białostockiego, olsztyńskiego, koszańskiego, warszawskiego i krakowskiego, dla której dużą atrakcją będzie zwiedzanie starych zabytków Krakowa oraz poznanie Nowej Huty. (bg)

CO W TYGODNIU?

KINA

SWIT godz. 15.45 18.00 i 20.15 do 31 bm. „Największe widowisko świata” panoramiczny film produkcji USA doz. od lat 11, od 1 do 9 kwietnia br. „Rzeka bez powrotu” produkcji USA, doz. od lat 14.

SWIATOWID od 27 do 31 bm. „Błędne gwiazdy wielkiej Niedźwiedzi” produkcji włoskiej, doz. od lat 18, od 1 do 7 kwietnia br. godz. 16, 18 i 20 „Prawda przeciw prawdzie” panoramiczny film produkcji USA, doz. od lat 16.

SWIATOWID Mała Sala od 29 bm. do 1 kwietnia br. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Operacja Y” produkcji radzieckiej, doz. od lat 11, od 2 do 5 kwietnia br. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Oferta matrymonialna” produkcji włoskiej, doz. od lat 16, od 6 do 9 kwietnia br. godz. 15, 17 i 19 „Prometeusz z Dalmacji” produkcji jugosłowiańskiej, doz. od lat 16.

TEATR LUDOWY

30 bm. godz. 19.15 „Wiśniowy sad”, 31 bm. godz. 19.15 „Wiśniowy sad”, 1 kwietnia godz. 11.00 „Zygmuntowski” 2 i 3 kwietnia br. godz. 19.15 „Kram z piosenkami”, 4 kwietnia br. godz. 11 „Czerwone pantofelki” (bajka), 5 kwietnia br. godz. 19.15 „Kram z piosenkami”.

ZDK HIL,

UL. MAJAKOWSKIEGO 2

1. IV. godz. 18.30 — Klub Miłośników Teatru — wręczenie 100-setnej legitymacji klubu i spektakl Alberta Camusa „Upadek” w realizacji Zygmunta Hübnera, 3. IV. godz. 18 — spotkanie rencistek HIL. Z cyklu: „Zyjmy dłużej” — prelekcja lekarka reumatologa, 5. IV. godz. 18.30 — „Studium Wiedzy” — reportaż z podróży M/S „Nowa Huta” mgr Andrzeja Osuchowskiego pt. „Na trasie śródmiejskiej” cz. II.

OGNIŠKO MŁODYCH ZDK HIL, OS. MŁODOŚCI 1

2. IV. godz. 18.30 — VI Ogólnopolski Turniej Czytelnicy ZMS — spotkanie z red. Olgierdem Jędrzejczykiem, 3. IV. godz. 17 — z cyklu „Wiedza a wiara” — „Religia hamulcem postępu”, 4. IV. godz. 18.30 — impreza rozrywkowa „Czwartki na weselo” — „Wieczór i mordolina” — występ zespołu KDK „España”, 5. IV. godz. 18.30 — dyskusyjny klub filmowy — projekcja filmu fabularnego. Prowadzi mgr Maria Malatyńska.

OGNIŠKO DZIECIĘCE ZDK HIL, OS. NA SKARPIE 64

30. IV. godz. 17 — z cyklu „Klub kosmiczny” — „Laboratorium księżycowe” — prelekcja mgr M. Markowskiego, 1. IV. godz. 16.30 — z cyklu „Kultura i obyczaje Polski” — prelekcja dr J. Kamockiego — „Mieszkańcy czarnego Śląska”, 3. IV. godz. 17 — z cyklu „Nasz klub” — pogadanka mgr H. Bogdanowicz pt. „Uczymy się dyskutować”, 3. IV. godz. 18 — blyskawiczny konkurs z n-rodami dla uczestników imprezy „Uczymy się nowych piosenek”, 5. IV. godz. 17 — projekcja filmów krótkometrażowych „Na powitanie wiosny” i „Dick i jego kot”.

KLUB MŁODEGO HUTNIKA OS. STALOWE

2. IV. godz. 19.15 — projekcja filmu „Cztery pancerni i pies” cz. IV, 3. IV. godz. 18 — „Prawne i społeczne aspekty małżeństwa” — z cyklu „Miłość, rodzina, społeczeństwo” — spotkanie z sędzią Hanną Czarnecką, 4. IV. godz. 19 — spot-

kanie z zespołem Młodzieżowej Estrady Poetyckiej, 5. IV. godz. 18 — z cyklu „Kultura na co dzień” — „Sylwetka i ubiór” — spotkanie z mgr H. Bogdanowicz.

PROGRAM TELEWIZJI

od 30. III. do 5. IV. br.

SOBOTA

9.55 Dla szkół: Geografia (kl. VII), 10.55 Dla szkół: Nauka o człowieku (kl. VII), 12.45 Geografia (kl. VII), 13.15 „Człowiek ze słomy” — film fab. prod. włoskiej, 15.45 TV Kurs Rolniczy, 16.20 Wychowanie fizyczne naszych dzieci, 16.50 Panorama rzeszowska, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Bajka o Mrozie Czarodzieju” — film, 18.25 „W przestworzach czyli ciekawe opowieści lotników”, 18.40 „Klub rodziców” — film, 19.00 „Rozmowa o książkach”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.10 „W deszczowy dzień” — film TV prod. angielskiej, 21.00 Program muzyczny, no-baletowy, 21.30 Dziennik TV, 21.45 Wiadomości sportowe, 22.00 „Człowiek ze słomy” — film.

NIEDZIELA

8.25 Program dnia, 8.30 „Pamięć architektury”, 9.00 TV Kurs Rolniczy, 9.35 „Przypomnijmy, radzimy”, 9.45 „Schronisko” — film prod. polskiej, 10.00 Dla młodych widzów, 10.30 Film z cyklu „Uciekinier”, 10.55 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi Zagłębie — Legia, 12.45 Wiadomości, 12.55 „Z ludowej szkatuły”, 13.25 „W starym kinie”, 14.35 PKF, 14.45 „Przemiany”, 15.15 Telewizyjny Teatr Lalek — R. Kipling, 16.15 Koncert estradowy, 17.00 „Jak to się stało” — film, 17.50 Artysty areny, 18.15 „Ludzie i zdarzenia”, 18.30 Teatr TV na święcie: „Agamemnon” wg Ajchsa, 19.00 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Co się zdarzyło w Silver Lode” — film prod. USA, 21.25 „Niedziela świątowa”, 21.45 „Z melodią przez Brukselę”.

PONIEDZIAŁEK

15.40 Program dnia, 15.45 Politechnika TV, 16.55 Wiadomości, 17.00 Kino „Ptyś”, 17.20 Dla młodych widzów: „Zrób to sam”, 17.40 „Medale i detale”, 18.00 Kronika, 18.15 „Eureka”, 18.45 „???”, Scenariusz — K. T. Teoplit, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Teatr Telewizyjny: Henri Bausseau „Zemsta sieroty”, 21.05 „Ubiór nie tylko zdoł”, 21.30 Kino Krótkich Filmów, 22.00 Dziennik TV.

WTOREK

10.00 Dla szkół (kl. III), 10.15 „Jewdokia” — film fab. prod. radzieckiej, 11.55 Dla szkół: Język polski kl. XI, 12.30 Przysposobienie Rolnicze, 15.05 Program dnia, 15.10 Przysposobienie Rolnicze, 15.45 Politechnika TV, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Szymon i Kubuś”, 17.20 Dla młodych widzów: 17.50 „Nie tylko dla pań”, 18.10 „Kroki” — film prod. „Człowiek”, 18.20 Film kr.-m. 18.35 „Po szóstej”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Wiem wszystko” — teleturniej, 20.35 „Odraza” — film fab. prod. węg. 22.15 Dziennik TV.

ŚRODA

9.55 Dla szkół: Wychowanie obywatelskie (kl. VIII), 10.30 Film z serii: Scherlock Holmes, 15.40 Program dnia, 15.45 Politechnika TV, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Pan Półka i spółka”, 17.20 PKF, 17.40 Kronika, 18.10 Wszelchnia TV, 18.40 „Śpiewnik domowy” — Stanisława Mo-niuszki, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Film z serii: „Sherlock Holmes”, 20.55 „Światowid”, 21.25 Studio Współczesne — „Oskarżony” — Wiesława Dymnego, 22.40 Dziennik TV.

CZWARTEK

9.55 Dla szkół: Historia (kl. VIII), 10.55 Dla szkół: Historia (kl. VI), 11.55 Dla szkół: Język polski (kl. XI), 15.40 Program dnia, 15.45 Politechnika TV, 16.55 Wiadomości, 17.00 Dla młodych widzów: „Ekrany z bratkiem”, 18.05 „Na morskich szlakach”, 18.30 „Kwadrans o sztuce”, 18.45 „Jazz w Filharmonii”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 19.55 Przemówienie ambasadora Węgierskiej Republiki Ludowej w Polsce — Bel Nemetego, 20.05 „Muranów”, 20.35 „Foto Haber” — film fab. węg. 22.10 Magazyn Medyczny, 22.40 Dziennik TV.

PIĄTEK

9.55 Dla szkół (kl. I-IV), 10.30 „Dom na rozstajach” — film fab. prod. radz. 15.40 Program dnia, 15.45 Politechnika TV, 16.55 Wiadomości, 17.00 Dla dzieci: „Miś z okienka”, 17.15 Film z serii: „Don Kichot (odc. I) prod. franc. 17.45 Chłop? Robotnik? 18.15 Kronika, 18.30 Wszelchnia TV, 19.00 Spiewa Wanda Polańska, 19.15 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Przeprawa” — rep. filmowy, 20.25 Teatr Telewizyjny: Fryderyk Hebbel — „Maria Magdalena”, 21.35 „10 minut ranczji” — przed kamerą Andrzej Sieroszewski, 21.45 „Od Bałtyku do Oceanu Spokojnego”.

Z notatnika obserwatora

NIEBANALNIE

Oryginalnie wyglądają malowane meble krakowskie w sklepie Cepelii przy placu Centralnym. Jest wśród nich nawet kołyska dla niemowlęcia. A najładniejsze są skrzynie w stylu regionalnym, bajecznie kolorowe i pakowne, co także nie jest bez znaczenia w codziennym użytkowaniu.

Meble te nadają się zwłaszcza dla poszukujących oryginalności mieszkańców. Wierzę, ładniejsze są one od wielu garniturów na wysoki połysk, banalnych i powielanych w setkach egzemplarzy. Może w ten sposób coś z podkrakowskiego folkloru pozostanie w nowohuckich mieszkaniach. Dobra to myśl, za którą brawo dla Cepelii. Notatnik zapisał o kilku życiowych uwagach na temat stylowych mebli krakowskich, wypowiedzianych przez oglądających je klientów. Może wprowadzimy modę na prawdziwe meble krakowskie?

WIOSENNA GORĄCZKA

Gdzie? Naturalnie w sklepach z odzieżą i materiałami z tzw. metra. Jak pierwsze kwiaty wiosenne pokazały się wreszcie ładne płaszczy damskie w jasnych kolorach i na laminacie. Dodajmy, że niedrogie.

Już od poniedziałku zaczął się więc ogromny ruch w stoiskach płaszczy nowych i używanych sklepów odzieżowych. Tak np. w sklepie MHD z konfekcją przy Alei Lenina mierzono dziesiątki płaszczy wiosennych i — co ważniejsze — kupowano.

Niestety, gorzej z metrażem. W sklepach z materiałami mały wybór wstęg płaszczyw damskich, nielepki z męskimi. O ile można jeszcze znaleźć ładne i nie najdroższe materiały ubraniowe, to już z welenkami sukienkowymi jest niedobrze.

Również pierwsze letnie materiały na suknie nie są szczególnie atrakcyjne w kolorach, deseniach oraz gatunku. Ale z tym można jeszcze zaczekać. Wniosek ogólny: widocznie nasz handel stawia przede wszystkim na gotową konfekcję. I byłoby to dosyć słuszne, gdyby ładne płaszczy wiosenne i kostiumy były szyte w wielkościach rozmaitych, i jeśli nie wyczerpią się one zbyt szybko. Bo duży popyt na konfekcję gotową na to wskazuje.

W OBIIEKTYWIE

Licznych mieszkańców Nowej Huty i Krakowa zgromadził wernisaż kolejnej wystawy JANUSZA TRZEBIATOWSKIEGO. Widzieliśmy tam przedstawicieli władz kulturalnych Huty im. Lenina, dzielnicy i m. Krakowa.

Janusz Trzebiatowski, który na tej wystawie zaprezentował się jako artysta malarz, jest nam dobrze znany również jako grafik, architekt wnętrz, medalier i plakacista. Wystawa daje przejrzysty przegląd niektórych zainteresowań artysty. Zgrupowano na niej wyłącznie prace w

technice olejnej i dotyczące jednego tematu, tj. pejzażu. Jest ich 31, przy czym większość powstała w latach 1966-67. Jest to więc ostatni okres twórczości artysty.

Pejzaże Trzebiatowskiego to sztuka osobista, dyktowana bezpośrednimi doświadczeniami. Jak we wstępie do katalogu napisał TPSP, „Trzebiatowski jest artystą współczesnym. Doświadczenia sztuki abstrakcyjnej na równi z doświadczeniami realizmu znajdują twórcze zastosowanie w jego pracach”.

(bg)



Zyczenia autorowi wystawy z okazji wernisażu a także zawarcia w tym dniu związku małżeńskiego, składa sekretarz Rady Zakładowej Kombinatu Antoni Dąkowski.



Na uroczystości wiele dyskutowano o twórczości J. Trzebiatowskiego. Zdjęcia: J. BROŻEK

Satyra w prasie

Po ataku partyzantów na amerykańską bazę w pld. Wietnamie.



Wraca John! To lotnisko również nie przyjmuje...

Rys. W. Tilman

Anegdota

— Ten nędzny przedmiot na głowie nazywa pan kapeluszem?

Bajkopisarz nie tracąc spokoju, odrzekł wskazując na głowę natręta: — A ten nędzny przedmiot pod kapeluszem nazywa pan głową?

KRÓL I BŁAZEN

Król francuski Karol IX rzekł raz do swego błazna:

— Masz takie wpływy u dworu, że czasem można by myśleć, iż to ty jesteś królem, a ja błaznem. Może się więc zamienimy. Błazen jednak nic nie odpowiedział.

— No co, czy wstydziłbyś się być królem? — nalegał monarcha.

— Nie panie, ale wstydziłbym się mieć takiego błazna.

„Gott mit uns”

Rys. L. SZALECKI

Filmy polskie w produkcji

Scenariusz wg dramatu Juliusza Słowackiego „Mazepa” napisał Walerian Borowczyk, który będzie również reżyserem filmu. Powstanie on w wytwórni „Tor”.

Już w produkcji (zespół „Rytm”) znajduje się szerokoekranowy film Aleksandra Ścibor-Rylskiego pt. „Sąsiedzi”. Akcja osnuta jest

KSIAŻKI

Wiesław Nasilowski — „Mongana znaczy lekarz” — Książka jest zbiorem wrażeń i obserwacji zebranych przez polskiego lekarza w czasie jego pracy w (niegdyś belgijskim) Kongo. Iskry, cena 18 zł.

Tadeusz Szewera — „O Szekspirze, lwie czarnym i wasach Reymonta” — Sensacyjno-historyczne reportaże. Bohaterami są Reymont, napoleońska markietanka, rzeźby przedstawiające groźne lwy w kościele w Sulejowie itp. Autor jest łódzkim dziennikarzem radiowym. Wyd. Łódzkie, cena 12 zł.

„Boy-Zeleni o Krakowie” — Pozycja zawiera wspomnienia, szkice, felietony, recenzje teatralne — wszystkie związane z Krakowem, z miejscowymi zwyczajami, kulturą, ludźmi z epoki stańczykowskiej i Młodej Polski. W książce znajduje się 400 ilustracji — są to reprodukcje dzieł malarskich, karykatury, zdjęcia starego Krakowa. Wstęp napisał Henryk Markiewicz. Opracowanie graficzne Z. i A. Darowskich. Red. i dobór ilustracji R. Hennel.

A. A. Milne — „Dwoje ludzi” — Książka napisana przez angielskiego autora, który zdobył światową popularność książką o Kubusiu Puchatku. Akcja tej humorystycznej książki toczy się w latach dwudziestych. Czytelnik, cena 24 zł.



Mr E. Trykowski — wiceprezes TPSP, otwiera wernisaż J. Trzebiatowskiego.



Autor wystawy przyjmuje gratulacje sympatyków swego malarstwa.

Kolonie letnie dla nowohuckich dzieci

W tym roku Wydział Oświaty Prezydium DRN planuje zorganizowanie kolonii letnich dla dzieci z Nowej Huty w Karcznicy oraz w Nowym Targu. Skorzysta z nich około 500 najmłodszych. Ponadto dla 250 dzieci przewidziane są wczasy w mieście, taka sama liczba młodzieży skorzysta z obozów wędrownych. W sezonie letnim planuje się zorganizowanie 12 obozów dla

starszej młodzieży, która będzie miała okazję zapoznania się z malowniczymi zakątkami woj. krakowskiego.

Poza Wydziałem Oświaty wczasy w mieście organizować będzie Huta im. Lenina oraz Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, organizatorami „małych form wczasów” będą: Wydział Oświaty, TPD i Komenda Hufca ZHP.

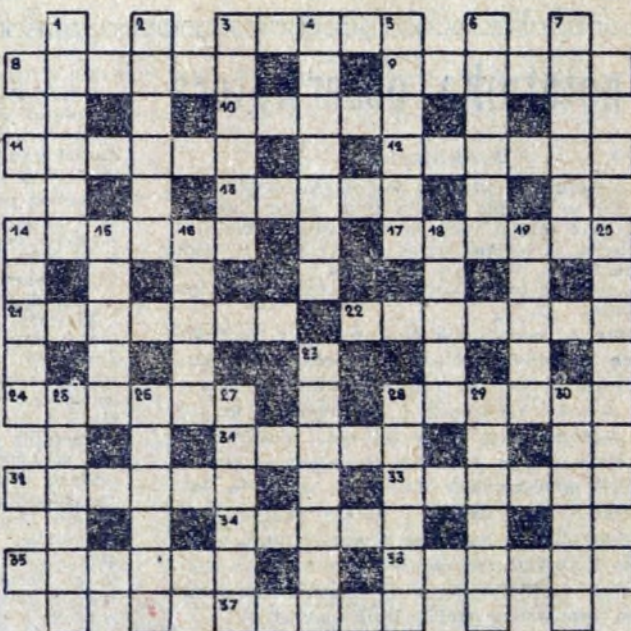
• Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe •

K R Z Y Ż Ó W K A MAŁA KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 3. przedwojenny warszawski chuligan, 8. bóg o- gnia i sztuki kowalskiej u Rzy- mian, 9. substancja wybuchowa, 10. ptak z ogromnym dziobem (Ameryka Płd. i Śr.), 11. łowódzawarcia umowy ubezpieczeń, 12. uchwyt ślusarski — narzędzie przysrubowane do stołu, 13. Giordano ur. w 1548 r., spalony na stosie, 14. pokarm, pożywienie, 17. to na co się coś nakłada, 21. groźne cygaro na morzu, 22. po niej poznajesz pa- ra, 24. przystań Noego, 28. stan w Brazylii, 31. opiekunka poe- zji miłosnej, 32. drzewo iglaste, 33. Polka dla Budrysów, 34. śnieg plus koń plus sanki, 35. jeden bok budynku, 36.

koszt, wydatek, 37. namaszcze- nie monarchy lub biskupa.

PIONOWO: 1. uzdrowisko, 2. linia łącząca na mapie punkty, w których odchylenie igły magnetycznej jest równe zeru, 3. metalowa sztaba u drzwi, 4. b. gruby papier, 5. wawóz o słomych zboczach, 6. sól sodowa kwasu czteroborowego, 7. to samo co 36 poziomo, 14. sto sztuk, 15. cienka z otworem w środku, 16. stoi w rogu szachownicy, 18. elektroda plus, 19. środek cyrku, 20. pisze krymina- ły, 23. miasto powiatowe nad Wyżnicą, 25. miasto pow. w Kolinie Zmigrodzkiej, 26. znana roślina oleista, 27. stan w USA, 28. łysina w lesie, 29. jedna ze stron monety, 30. napój bogów.



POZIOMO: 3. gromił Trojan w zbroi Achille- sa, 5. popularne imię kundla, 6. więcej niż — 1, ale mniej niż + 1, 7. okólnik pa- pieża.

PIONOWO: 1. wyspa — grób floty perskiej, 2. dyktator w spódnicy, 4. mo- że być bólu, rozpaczy, rado- ci.

ROZWIĄZA- NIA prosimy nadsyłać na a- dres redakcji do 5 kwietnia br. Wśród czytelników, którzy na- deślą prawidłowe rozwiązania redakcja rozlo- suje bony książkowe.

W numerze 7/68 „Głosu”, w rozwiązaniu „Małej Krzyżówki” podane zostało błędnie hasło „półka” zamiast „kolek”. Prze- praszamy!

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 12

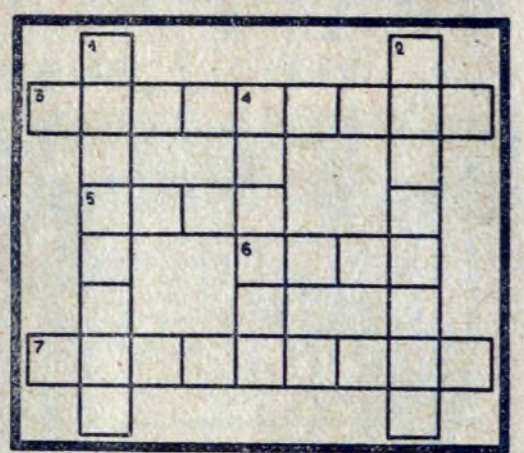
KRZYŻÓWKA

Poziomo: 5. baobab, 7. zaimek, 8. wierzba, 9. legenda, 11. tran, 13. kaganek, 15. Ania, 17. trans- formator, 18. Rzew, 20. kobieta, 23. alba, 27. delator, 28. mara- but, 29. Pilica, 30. achteł.

Pionowo: 1. kalina, 2. obora, 3. bilet, 4. Verdun, 6. babka, 7. ziele, 10. Balonik, 11. tabor, 12. Narw, 13. kanak, 14. krasa, 15. agora, 16. ameba, 19. elegia, 21. opoka, 22. tiara, 24. lauffer, 25. zapis, 26. jacht.

MIKROKRZYŻÓWKA

Poziomo: 4. kronika, 5. riposta, 3. nominat.



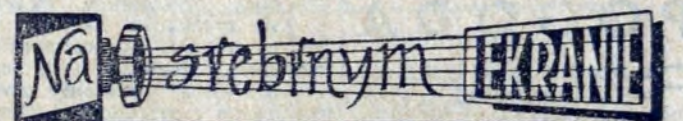
Pionowo: 1. obskurant, 2. pan- tomima, 3. galaktyka.

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 11 WYŁOSOWALI:

1. Zuzanna Sieradzka — Nowa Huta — Czyżyny, ul. Centralna 2/10; 2. Fryderyk Pawlik — Kraków, ul. Grottgera 12/6; 3. Ewa Sudół — N. Huta, os. Spółdzielcze 5B/11; 4. Antonina Folfasińska — N. Huta, os. Na Stoku 39/5; 5. Tadeusz Ornat Nowa Huta, os. Hutnicze 1/102.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Le- nina. Telefon: bezpośredni — 428-99, przez centralę HIL 401-00 401-20, wewn. 48-11 (red. odpowiedzialny), 55-61 (sekretarz red.). Druk: Drukarnia Pra- sowa w Krakowie, ul. Włopo- pole 1. L-12



wokół dramatycznych wyda- rzeń „krwawej niedzieli” w Bydgoszczy w roku 1930.

obrazy te zobaczymy na ma- tym ekranie.

Zakupiliśmy

Dla TV

„Bariery dźwięku” — wg scenariusza Janusza Krasiń- skiego, to godzinny dramat filmowy: mężczyzna przeży- wa kryzys psychiczny spowo- dowany tragiczną śmiercią u- kochanej.

Według scenariusza Krzys- tofa Teodora Toeplitza reali- zowany jest półgodzinny film z serii „Opowieści niezwyk- le” pt. „Pożarowisko”. Bę- dzie to historia człowieka, który na przekór wszystkim postanawia wybudować wil- le w miejscu, gdzie często wybuchają pożary. Akcja roz- grywa się w początkach XX wieku.

W zespole „Kamera” pow- staje 13 odcinków „Pana Wo- łodyjowskiego” dla telewizji. Reżyseruje Jerzy Hoffman, a w roli tytułowej, podobnie jak w „normalnym” filmie, wystąpi Tadeusz Łomnicki.

Ukończono już 6 odcinków „Stawki większej niż życie”, 3 odcinki „Hrabiny Cosel” oraz godzinne filmy dla TV: „Twarzą w twarz”, „Cześć kapitanie”, „Cyrograf dojrz- łości” i „Marsjanie”. Wkrótce

„Gra uczuć” — hiszpański film obyczajowy w reżyserii Manuela Summersa. Historia trójkąta małżeńskiego. Młody urzędnik, ojciec dwojga dzie- ci jest zakochany w koleżan- ce z biura. Wydaje mu się przez pewien czas, że szcze- ście we troje jest możliwe. Rozczarowanie jest gorzkie i okrutne dla całej trójki. Film wyprodukowano w 1965 roku.

Iwan Pyriew nie żyje

W lutym br. zmarł znany radziecki reżyser Iwan Py- riew — jeden z zasłużonych działaczy kinematografii ra- dzieckiej, laureat licznych nagród państwowych, długo- letni dyrektor wytwórni „Mo- sfilm”, członek Komitetu Ki- nematografii przy Radzie Mi- nistrów Związku Radzieckie- go. W Polsce widzieliśmy wiele jego filmów, m. in. „Legitymację partyjną”, „Be- gata naręczoną”, „Swinia- kę i pastucha”, „Sekretarza Rejkomu”, „O szóstej wiezo- rem po wojnie”, „Pieśń tajgi”, „Idiotę”, „Noce nad Newą”. Iwan Pyriew żył lat 67.

(dr)

Kącik filatelistyczny

Bajki

Ukazały się już nowe znacz- ki polskie przed- stawiające ilu- stracje do ba- jek. Seria ta składa się z oś- miu wartości: 20, 40 i 60 gr. oraz 2,50, 3,40, 5,50 i 7,00 zł. Ry- sunek znaczków obejmuje na- stopujące sceny bajkowe: Kot w butach, Krak- 1 lis, Pan Twar- dowski, O ryb- aku i rybce, Czerwony kap- turek, Kopci- uszek, Calinecz- ka i Królewna Śnieżka. (kp)